Dziś „Gazeta Handlowa" Dziś 10 stron

Nr. 14. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Sobota 14 stycznia 1928 r Rok XI

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr 106 Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61,119 | Cena 20 groszy | Telefony „Głosu Polskiego" — Redakcja dzienna 19-7 nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99 administracja i ekspedycja 1-99

W Sali Malinowej Grand - Hotelu Doroczny Wieczór Tańcujący

odbędzie się dnia **20 stycznia r. b.**

na rzecz Szkoły Rzemiosł dla Dziewcząt (Szkolna 24)

Pozostałe bilety są do nabycia w sklepie WP. L. Kantora w gmachu Grand-Hotelu.

Księżom nie wolno kandydować

Sensacyjna depesza arcybiskupa Hlonda z Rzymu

Ciężki cios dla endecji. -- Zakaz obejmuje również diecezję łódzką

Warsz. koresp. (St. Gr.) telef.:

W dniu wczorajszym Agencja Wschodnia rozesłała z Poznania sensacyjną depeszę, że prymas Hlond nadesłał z Rzymu zakaz kandydowania księżom do sejmu i senatu.

W sprawie tej dowiadujemy się następujących szczegółów. Istotnie ksiądz arcybiskup Hlond depeszę taką nadesłał, ale dotyczy ona tylko terenu jurysdykcji arcybiskupa Hlonda, t.j. prowincji zachodniej Polski, w tej liczbie i diecyzji łódzkiej.

Arcybiskup Hlond w swojej depeszy zakazał kandydować imiennie 3 następującym duchownym: ks. prałatowi Stychlowi, ks. Prądzyńskiemu (obaj ZLN.) i ks. kanonikowi Klinke (klub niemiecki).

Jednocześnie kapituła w Pelplinie powzięła uchwałę w której wyraża życzenie, aby duchowni nie kandydowali do izb.

* ✻ *

Zarządzenie powyższe zabraniające, kandydowania księżom, jest poważnym ciosem dla endecji, wystawiającej stale na swych listach księży.

Jak wiadomo z poprzednich wyborów, wpływy wyborcze kleru i nadużywania ambony dla celów politycznych, dawało poważną przewagę endecji, która mając do czynienia z nieuświadomionym politycznie chłopem na zapadłej wsi oraz małomiasteczkowym kołtunem, umiała zdobyć ich głosy dla narodowej „ósemki". Obecnie sytuacja całkowicie się zmieniła. Coprawda znana odezwa biskupów, którą komentowano na rozmaite sposoby, była przez swe niedomówienia na rękę nacjonalistom i pod jej pokrywką odbywała się agitacja na rzecz bloku katolicko-narodowego, jednak rząd potrafił unieszkodliwić wpływy enuncjacji głów kościoła, wydanej w czasie pobytu marsz. Piłsudskiego w Genewie. Wielkie nadzieje przywiązywano pod tym względem do podróży arcybiskupa podlaskiego Przeździeckiego do Rzymu. Mówiono nawet o przygotowaniu specjalnej odezwy papieskiej do katolików w Polsce. Obecnie widzimy owoce wizyty znanego ze swych sympatji dla marsz. Piłsudskiego arcybiskupa Hlonda w Watykanie.

Wydał on zakaz kandydowania księży na terenie, podlegającym jego jurysdykcji, ale niezawodnie zakaz zostanie rozciągnięty na całą Polskę. Ale nawet gdyby to się nie stało, polecenie księżom trzymania się zdaleka od polityki w prowincjach zachodnich, a więc w Poznańskiem i na Pomorzu, gdzie duchowni brali żywy udział w akcji wyborczej i skąd wychodziło najwięcej posłów endeckich, stanowi posunięcie, które odbije się poważnie na reprezentacji ziem zachodnich w Sejmie i zmieni całkowicie fizjognomję przyszłej izby. **J.**

Zwraca uwagę fakt opuszczenia na liście sejmowej dotychczasowych leaderów sejmowych NPR-prawicy, znanych niejednokrotnie z głośnych spraw sądowych, jak b. posła Popiela i tp.

Skompromitowana ósemka jest dotychczas wolna, i jakoś nie widać jeszcze chętnych do wzięcia dla siebie tego „sympatycznego" numeru.

Blok mniejszości słabnie

Kontakt między żydami i ukraińcami rozluźnił się

Warsz. koresp. „Gł. Polsk." (St. Gr.) telef.:

Dowiadujemy się, że wiadomości jakoby ukraiński „Undo" wycofał się z bloku mniejszości narodowych nie odpowiada prawdzie.

Natomiast prawdą jest, że kontakt z żydami na naradzie lwowskiej bardzo się rozluźnił.

Centralna komisja wykonawcza „Unda" na posiedzeniu swem w dniu 9 bm. postanowiła nie wystawiać z 16-ki w Małopolsce Wschodniej ani jednego kandydata żydowskiego. Jedyną koncepcją, na którą się zgadza jest występowanie w Małopolsce Wsch. pod nr. 16-ym bloku mniejszości narodowych.

N. D. zrezygnowała z Łodzi

Łódzcy endecy głosować będą na chadeków

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telef.:

Zwrócić należy uwagę na rekryminacje, które czynią sobie nawzajem poszczególni członkowie dawnego Chjeno-Piasta z powodu nie dojście do skutku jednolitego bloku katolickiego.

Wczoraj wieczorem „Polak Katolik" zwrócił się z tego powodu do poszczególnych ugrupowań t. zw. narodowo-katolickich z wezwaniem, aby przerwano polemikę o to, kto ponosi winę za niedojście do skutku bloku.

W zakończeniu tego oświadczenia powiedziano, że jeszcze niema nic straconego i bloki mogą się jeszcze między sobą porozumieć i uzgodnić swoje prace i programy.

Istotnie, jak się dowiadujemy, cichy blok między chadekopiastem, a endecją został zawarty i to w sposób specjalnie interesujący Łódź. Mianowicie blok Ch. D. z Piastem nie będzie wystawiał kandydatur w Warszawie i wezwie swoich adherentów do oddania swych głosów „Kanelji".

Natomiast ten ostatni blok nie będzie kandydował w Łodzi, a jego przyjaciele łódzcy poprą kandydatów Chadecji i Piasta (w powiecie).

* ✻ *

O cichym przymierzu bloku chadecko-piastowskiego z endecją doniósł już „Głos Polski" przed paru dniami w wywiadzie z p. Witosem, który zupełnie niedwuznacznie wyraził się o zrealizowaniu bloku Ch. D., Piasta i Zw. Lud. Narodowego.

6-ka i 7-ka zajęte

Na 8-kę niema amatora

Warsz. koresp. „Głosu Polskie-go" (St. Gr.) telefonuje:

Lista № 6 „Ukraińskiego Narodnego Sojuzu" ma na pierwszem miejscu kandydatów p. Danyłowicza, a nie Wasyńczuka.

Numer 7, jak zresztą wczoraj podawaliśmy, uzyskał NPR-prawica, zgłaszając listę osób zupełnie nieznanych. Rozpoczyna ją do sejmu p. Mańkowski, prezes związków zaw., a do senatu b. senator Banaszak

Niedzielny specjalny Dodatek Literacko-społeczny „Głosu Polskiego" zawierać będzie następujące artykuły:

H. H. Ewers: Taxiltrefniś — Fragment historyczny walki kościoła z masonerją. —

Życiorys Achille'a Bazaine'a, marszałka Francji, który bez złej woli, a tylko wskutek starczego zniedołężnienia — przyczynił się w poważnym stopniu do klęski swej ojczyzny w roku 1871.—

Rozmowę z Uptonem Sinclairem, najznakomitszym pisarzem amerykańskim, przeprowadzoną przez Klausa Manna, syna wielkiego pisarza niemieckiego.

Korespondencję z Wiednia, poświęconą sensacyjnej operze jazzbandowej Kreneka „Johnny spielt auf".

L. Lakatosa: — Nowa rola. —

Zagraniczna finansjera zjeżdża do Warszawy

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

W ostatnich dniach przybyli do Warszawy wpływowi finansiści zagraniczni: p. Leman i p. Push, ten ostatni reprezentuje bank Lazard Brotheis.

Trzynastu górników żywcem zagrzebanych

NOWY JORK, 13 stycznia. W jednej z kopalń miejscowości Coli w stanie Columbja zostało zagrzebanych na głębokości kilkuset metrów, 300 górników. Istnieją obawy, iż nie będzie można górników wydobyć.

Trocki idzie na wieczne wygnanie

Ludzka tragedja przywódców opozycji sowieckiej

„9-go stycznia.

Minęło już parę godzin od chwili, gdy zamknięto nas w więzieniu dla zesłańców.., a potem nastąpił tak dobrze mi znany transport etapem, wraz ze swym straszliwym brudem i nieuleczalnemi cierpieniami. Kto wie, ile czasu minie, zanim przybędziemy na miejsce przeznaczenia? I kto jest w stanie przewidzieć, kiedy powrócimy? Dla mnie, jak wam wiadomo, jest moralnem bohaterstwem przeprowadzić się z jednego mieszkania do drugiego!... A cóż dopiero mówić o przeprowadzce z jednego więzienia do drugiego!.. Raz już zaznałem przyjemności tej drogi i nie mogę niestety znaleźć żadnej przyjemności w powtórzeniu tej podróży..."

Sam dzień odjazdu trzymany jest w ścisłej tajemnicy, prawdopodobnie w obawie demonstracji ulicznych, a może nawet prób uwolnienia mnie siłą w czasie transportu. Boją się i z tego powodu chwytają się takich zarządzeń. Ale w obecnych warunkach byłaby podobna próba zupełnem nonsensem...

11-go stycznia.

...Żołnierze nie wiedzieli do ostatniej chwili, kto ma być transportowany i dokąd transport odchodzi... Jakże ucieszyli się żołnierze, gdy się dowiedzieli, że jesteśmy delegatami sowieckimi i że skazano nas jedynie na osiedlenie na Syberji..."

Daty powyższych urywków z listu nie powinny nas wprowadzać w błąd. Nie są to wrażenia Trockiego przed zesłaniem go na Syberję w roku 1928, choć mogłoby się to zgadzać nawet — co do dnia i miesiąca, lecz wspomnienia ze stycznia 1907 roku, gdy—Trocki został skazany przez specjalny komplet petersburskiego sądu na zesłanie na Syberję za udział w rewolucji w 1905 roku. — Tedy był Trocki przewodniczącym pierwszego rosyjskiego sowietu, wtedy rzucił caratowi to okrutne oskarżenie. Wówczas był on mężem pełnym energji i czynu, który zaledwie dwa miesiące po zsyłce znowu szczęśliwie jechał petersburskim izwozczykiem po ulicach stolicy. Odtransportowany koleją hen w głąb kraju osjaków, przeprowadził szczęśliwie ucieczkę po paru tygodniach na saniach, ciągnionych przez reny poprzez tysiące kilometrów sybirskiej pustyni lodowej aż do Uralu, a stamtąd do Petersburga.

Po dwudziestu latach musi się Leon Trocki ponownie szykowac do podróży na zesłanie, bądź na Syberję, bądź też na północ Rosji europejskiej, która jest obecnie częściej używana jako miejsce zesłania, choć zupełnie nie jest gościnniejsza. Rządząca obecnie w Rosji wszechwładna większość partji komunistycznej ze Stalinem na czele nie porzuciła tych okrutnych metod represyjnych. Jeszcze w sierpniu, gdy rozłam w łonie partji przybrał charakter nieuleczalny, Stalin miał podobno oświadczyć, że absolutnie nie ma zamiaru przygotować dla rywala losu męczeńskiego. Chciał go izolować od partji komunistycznej, unieszkodliwić jego działalność, co właściwie mogło się w Rosji—stać wbrew woli partji? Trocki wydawał się groźny tylko tak długo, póki miał możność agitowania w łonie samej partji i przeciągania na swoją stronę całego aparatu sekretarzy, korespondentów etc.

Przychwycenie się metody deportacji wobec przywódców opozycji podyktowane było obawą, że zorganizują oni nową partję, która może stać się groźna dla partji komunistycznej? — Czy też czyn Stalina jest jedynie świadomem i konsekwentnem kontynuowaniem całkowitego rozbicia elementów opozycyjnych ich wzajemnego izolowania, przeszkodzenia im w uprawianiu agitacji wśród inteligencji — wśród niezadowolonych sfer robotniczych gęsto zaludnionych okręgów przemysłowych i pośród bezrobotnych wielkomiejskiej ludności? Należy przypuszczać, że decydująca była ta ostatnia obawa. Jeszcze ostatni komunikat sfer trockistów Radka, Rakowskiego, Smilgi i Muralewa, 18 grudnia wypowiada się zdecydowanie przeciwko organizowaniu nowej partji i zapowiada w dalszym ciągu prowadzenie walki wewnątrz partji komunistycznej. Również nie mogła wzmocnić nadziei trockistów ta okoliczność, że Zinowjew i Kamieniew już rozpoczeli swój całkowity marsz do Canossy.

* * *

Jeśli się oceni zupełnie trzeźwo szanse Trockiego, to przedstawiają się one gorzej, niż przypuszczają jego zwolennicy otumanieni czarem jego imienia i jego retoryki. Program rosyjskiej opozycji komunistycznej był rozpowszechniony w Europie w tanich broszurkach, które jednakże nie zawierają opublikowanych ostatnio pozytywnych zasad, z których można wywnioskować, jak Trocki zamierza wybudować swą politykę. Punkty jego programu są następujące: Konfiskata wszystkich zysków prywatnych przedsiębiorstw która ma przynieść nie mniej, jak 150 do 200 miljonów rubli.

Konfiskata dziesięciny zamożnych gospodarstw rolnych oraz przymusowa pożyczka zbożowa z zapasów w wysokości 24 miljonów podwójnych centnarów. Konfiskaty powyższe mają mieć na celu wielki rosyjski eksport zbożowy, który ma dostarczyć środków na zakupienie dla fabryk niezbędnych surowców i kompletu maszyn.

Tym ultramaksymalistycznym programem nie zdobył sobie Trocki przyjaciół. Jedynie w ten sposób da się wytłomaczyć fakt, że 15 zjazd partji komunistycznej wogóle nie widział już opozycji na froncie. Za wyjątkiem pewnych radykalnych kół dyskusyjnych, nikt w kraju nie wierzy już w skuteczność podobnej polityki. Nie zrobiono w poprzednich latach konfiskatami przekonywającego doświadczenia, a najmniej wśród tej części ludności Rosji, która wciąż jeszcze jest przeważająca, t. j. wśród chłopów. Trocki wciąż jeszcze pozostał dawnym Trockim, tym samym, który już w czasie rewolucji 1905 roku wierzył, że już załatwił się z carem i jego armją, nie mając za sobą rosyjskiego chłopa.

Pokładano nadzieję w tem, że armja czerwona — ujmie się za swego „starego wodza", że Trocki, odpowiadając gwałtem na gwałt, wypędzi Stalina z Kremla. Kto wie, czy ten stary rewolucjonista dziś wogóle myśli jeszcze o podobnych czynach? Świat był przyzwyczajony w ostatnich latach widzieć Trockiego, jako bohatera. Annenkow namalował go w uniformie, ze wspaniałem gestem wodza i ładnym spojrzeniem; wokół jego płaszcza żołnierskiego, ułożonego w kubistyczne fałdy krążą aeroplany, sterczą kominy fabryczne i anteny radjowe. Tak oto zdawał się on stać, jako wódz armji czerwonej i jej twórca, jako ten mąż, którego genjusz organizatorski uratował Rosję od hord carystycznych generałów w czasach walk rewolucyjnych. Kto widział przed trzema laty w czasie wielkiego moskiewskiego kongresu, jak przyjmowano Trockiego po dłuższej jego nieobecności ,gdy delegaci — żołnierze w trzech rzędach wielkiego teatru zerwali się jak jeden mąż wznosili okrzyki na jego cześć — ten mógł również wierzyć w silny związek pomiędzy Trockim i armją. Ale po trzech latach ten sam kongres uczcił drugiego następcę Trockiego z niemniejszym entuzjazmem. Armja czerwona w swym obecnym składzie jest zupełnie inna ,niż w czasach walk rewolucyjnych. Trocki był rzeczywiście tym mężem, który swą czarującą osobistością przywiązywał do siebie byłych oficerów armji cesarskiej i wciągnął ich w szeregi armji czerwonej. Jednakże obecny skład armji czerwonej nie jest już ten sam. Rokrocznie wysyła się do armji nowe serje „czerwonych komendantów", każdy rok daje nowych następców na miejsce dawnych oficerów, a w stolicach: Moskwie i Leningradzie, garnizon składa się ze specjalnych oddziałów Czeki—policji państwowej, wyszkolonej jaknajściślej wojskowo. Tu napewno duch Trockiego jest mniej żywy, niż duch Dzierżyńskiego.

Prawdopodobnie myśl o interwencji zbrojną siłą była osobiście Trockiemu o wiele dalszą, niż niektórym entuzjastom pośród jego zwolenników. Jeśli tylko nie był zawikłany w niesłychanie ostrą i według naszych pojęć wprost niewiarogodnie wysubtelnioną polemikę o podstawowych zasadach partji — najsilniej mózg jego opanowany był przez jedną ideę, a mianowicie przyszłość Syberji. Posiadając duży rozmach w swych konstrukcjach, myśląc wogóle bardziej konstrukcyjnie, niż realnie w sprawach polityki codziennej, usuwał on najchętniej Europę na drugi plan i widział dla sowietów tylko jednego godnego konkurenta i wroga na świecie—Amerykę. A granica pomiędzy sowietami i amerykańskim wielkim kapitalizmem przebiega nad Pacyfikiem wzdłuż granicy Syberji. To też najmilszymi jego planami była przyszłość tego olbrzymiego kraju, jego produkcyjne możliwości z chwilą otwarcia tych przestrzeni zapomocą nowych linji kolejowych i olbrzymiej kolonizacji.

Czy jest to ironja losu, że obecnie zaprowadzi go do tego kraju nie droga wielkiego organizatora, lecz po wyeksmitowaniu tego już niemłodego działacza z Kremla, prowadzi go na Syberję droga zesłania i „etapu", a czeka go tam zajęcie w charakterze nieznacznego urzędniczka w jakiejś dziurze prowincjonalnej lub też może coś jeszcze bardziej przykrego wymyśli dlań partja?

Dr. E. H-g.

Swieże daktyle z przed 3000 lat

Nowe odkrycia w grobowcu Tutankhamena

LONDYN, 11 stycznia (Tel. wł. „Głosu Polskiego").

„Daily Express" donosi, że Howard Carter zakończył prace wstępne nad oczyszczeniem i rozsegregowaniem czwartej komory grobowca Tutankhamena, wobec czego można już ocenić skarby, które ta komora zawierała.

Ponieważ przy otwarciu komory nie znaleziono żadnych malowideł, sztychów i napisów ściennych, a wogóle ta część grobowca wykazywała beznadziejny nieład i w zapieczętowanem wejściu była wyborowana potężna dziura, więc istnieje przypuszczenie, że już przed 3000 lat, tuż po śmierci faraona, grobowiec został splądrowany przez rabusiów grobów, których jednak spłoszono przy robocie.

Czwarta komora zawiera przedmioty wyjątkowo piękne, o wielkiej wartości artystycznej. Przedewszystkiem należy wspomnieć o łożu królewskiem, należącem najpewniej do żony Tutankhamena; nogi tego łoża oparte są na lwach, a samo łoże wybite jest w całości płytami z kutego złota.

Pozatem znaleziono w tej komorze wachlarz ze strusich piór i masywną urnę drewnianą, wypełnioną po brzegi małemi figurkami, które grzebano wraz ze zmarłym wierząc, iż nieboszczyk w grobie również nie może się obejść bez służby).

Niezwykle ciekawe odkrycie w tej komorze stanowi szereg półokrągłych koszyków, jeszcze dzisiaj używanych przez felachów do przynoszenia co piątek do grobowców swych krewnych rozmaitych przedmiotów na swego rodzaju piknik religijny. Znalezione w czwartej komorze koszyki napełnione są produktami, które zachowały niemal zupełną świeżość.

W komorze nie znaleziono żadnych dokumentów, wobec czego nadzieje Cartera, że uda mu się rozszerzyć zakres wiadomości o życiu i zwyczajach faraonów, spełzną zdaje się na niczem.

Wybuch w fabryce

ogni sztucznych

TOKJO, 12.1 (PAT) Podczas pożaru w mieście Kurume nastąpił wybuch w fabryce ogni sztucznych. Przy wybuchu zabitych zostało 17 robotników.

Dotychczas z pod gruzów wydobyto 12 trupów.

Niezwykła ucieczka inż. Barbera

Romantyczna historja na tle meksykańskich stosunków

NOWY JORK, 10 stycznia (Tel. wł. „Głosu Polskiego").

Inżynier amerykański Barber, którego w dniu 15 grudnia uprowadzili bandyci w pobliżu Monte Carlo w stanie Meksyk, podjął w niezwykłych okolicznościach próbę ucieczki, uwieńczoną powodzeniem.

Pani Barber zapłaciła już za swego męża 1000, a potem jeszcze raz 5 tysięcy pesetów okupu, ale bandyci nie wrócili mu wolności. W sobotę uwięziony usłyszał, jak herszt rozkazał bandzie, złożonej z kilkuset osób, aby więźnia zamordować we wtorek, jeśli do tego czasu nie nadejdzie dalszych 10 tys. pesetów.

Podczas nocy, gdy banda po uczcie pogrążona była we śnie, a wystawione cztery posterunki również miały porządnie w czubie, Barber uwolnił się. Z błyskawiczną szybkością zabił pierwszego strażnika, uderzając go w głowę przygotowaną flaszką. Odłamkami szkła poderżnął gardła dwom następnym posterunkom, a czwartego ukatrupił znalezionym łomem żelaznym.

Pod ogniem zaalarmowanej bandy skoczył w zarośla i po 24-godzinnym nieprzerwanym marszu, wciąż prześladowany przez łotrów, dotarł do Cuernavaca w stanie Morelos.

Rozwój szkolnictwa handlowego

Przed wojną było w Polsce 24 szkoły handlowe, obecnie jest ich już 143. Największy rozkwit szkolnictwa handlowego datuje się od roku 1926, kiedy ze 109 szkół dochodzimy do 143, czyli wzrost wyniósł 31 procent.

Ministerstwo oświaty udzieliło Polskiej Macierzy Szkolnej z funduszów specjalnych, pochodzących z podatku przemysłowego, 50.000 złotych, jako subsydjum na budowę szkoły handlowej w Baranowiczach.

Dalsze subsydja, pochodzące z tych samych sum, sa przez ministerstwo zamierzone.

Teatr lit.-artyst.
„Gong"
w gm. kina LUNA pod dyr. Walerego Jastrzębca.
Bilety w kasie teatru — — — „Gong" od godz. 3 po poł.

DZIŚ i JUTRO
o godz. 12 w nocy
tylko 2 występy znakom. tancerek
LODY i ZIZI

HALAMY
pod hasłem HALAMY w ŁODZI.
z u. z. art. „Gong" Talarico, Runowieckiej, Cybulskiego, Jastrzębca, Kamińskiego, Sielańskiego, Skoniecznego.

Japonka profesorem uniwersytetu

Pani Toszi Ko Sekija.

Nota Polski
została wręczona Waldemarasowi

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

Wszystkie wiadomości podane w prasie wczorajszej o tem, jako by od przedstawiciela M. S. Z. w Kownie p. Tarnowskiego nadeszły jakieś wiadomości, są nieprawdziwe. P. Tarnowski zawiadomił tylko o tem, że doręczył p. Waldemarasowi notę ministra Zaleskiego.

Marsz. Piłsudski
obradował z ministrem Zaleskim

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym premjer marszałek Piłsudski urzędował, jak zwykle w ostatnich dniach w prezydjum rady ministrów, przyczem konferował dłużej z ministrem spraw zagranicznych, p. Zaleskim.

Dymisja ministra Reichswehry
Powodem rezygnacji min. Reichswehry mają być wykryte ostatnio nadużycia oraz zatrzymany w porcie kilońskim transport broni

BERLIN, 13 stycznia. (PAT). Prasa ogłasza dłuższe komentarze, omawiające sprawę ewentualnego ustąpienia ministra Gesslera.

Zbliżona do partji ludowej „Deutsche Allgemeine Ztg." podkreśla, że zamiar dymisji ministra Gesslera nie pozostaje w prawie żadnym związku z motywami natury politycznej, jednakże sprawa następstwa jest ściśle związana z problemami polityki koalicyjnej, jak nie mniej z zagadnieniami natury ogólno - politycznej. Dziennik przypomina, że w swoim czasie, kiedy ustąpienie ministra Gesslera było kwestją aktualną, niemiecka partja ludowa wystąpiła z żądaniem, aby tekę ministerstwa Reichswehry oddano jednemu z jej członków, podając jako uzasadnienie tego roszczenia, iż w czasie rokowań o utworzenie obecnego gabinetu, niemiecka partja ludowa zrezygnowała dobrowolnie z teki ministerstwa komunikacji.

Zbliżona do min. Stresemanna „Taegliche Rundschau" podkreśla również, że należy się tym razem liczyć z faktycznem ustąpieniem min. Gesslera i ze zmianą personalną na stanowisku ministra Reichswehry.

„Vorwaerts" wyraża przypuszczenie, że min. Gessler po zlikwidowaniu afery z tow. filmowem „Phoebus", uznał chwilę obecną za stosowną do zrealizowania pierwotnego zamiaru. Ustąpienie min. Gesslera w obecnej chwili jest dla rządu niemieckiego niemiłe, ponieważ trudno będzie znaleźć następcę, który zdecydowałby się objąć spuściznę po min. Reichswehry. Nie dziw więc, że miarodajne koła, jak to wynika z inspirowanego widocznie telegramu Telegraphen Unionu, życzyły by sobie, aby min. Gessler poprzestał narazie na dłuższym urlopie.

Demokratyczny „Berliner Tageblatt" stwierdza z naciskiem, że zamiar ustąpienia min. Gesslera jest następstwem nietylko złego stanu nerwów ministra, lecz również następstwem decyzji, powziętej w związku z ogólną sytuacją wewnętrzno - polityczną.

„Berliner Tageblatt" zwraca uwagę, że w najbliższym czasie rozpocznie się w Reichstagu zapowiadana od dawna dyskusja, w czasie której min. Reichswehry oczekiwać musi ostrych ataków ze strony opozycji, a zwłaszcza ze strony socjalistów. Opozycja, z jaką się spotka budżet Reichswehry w czasie narad rady państwa Rzeszy i rewelacje w związku z aferą subwencji dla tow. „Phoebus", a wreszcie ostatnia niemiła afera z wykryciem transportu broni w porcie kilońskim, która doprowadziła do ostrej scysji między min. Reichswehry, a urzędem spraw zagranicznych, zadecydowały o tem, iż min. Gessler powziął zamiar podania się do dymisji.

BERLIN, 13 stycznia. (PAT).— W kołach parlamentarnych spodziewają się, że złożenie urzędu przez ministra Gesslera nastąpi w ten sposób, że otrzyma on dłuższy urlop, a po upływie urlopu nastąpi w niedługim czasie przyjęcie jego dymisji. Dziś niemiecka partja ludowa wystąpiła ze swemi roszczeniami do wyznaczenia następcy Gesslera. W czasie toczących się rokowań o utworzenie gabinetu partja ludowa nakłoniona została do zrezygnowania z trzeciego portfelu, uzyskała ona za to przyrzeczenie ze strony pozostałych stronnictw koalicji, t. j. niem. narod. i centrum, że gdy aktualna wówczas sprawa dymisji Gesslera zostanie przesądzona, portfel ten otrzyma partja ludowa. Przewodniczący tej partji dr. Scholtz odbył dziś w tej sprawie dłuższą konferencję z prezyd. Hindenburgiem, który zaproponował mu tekę ministra Reichswehry. Dr. Scholtz odmówił przyjęcia teki, oświadczając, że obecna sytuacja parlamentarna wymaga, aby pozostał on na stanowisku kierownika partji. Wieczorem omawiano w kołach parlamentarnych kwestję rozwiązania sprawy następcy Gesslera zapomocą komisarycznego powierzenia tej teki jednemu z ministrów obecnego gabinetu na okres do nowych wyborów.

Min. Erskine wręczył prezydentowi swe listy uwierzytelniające

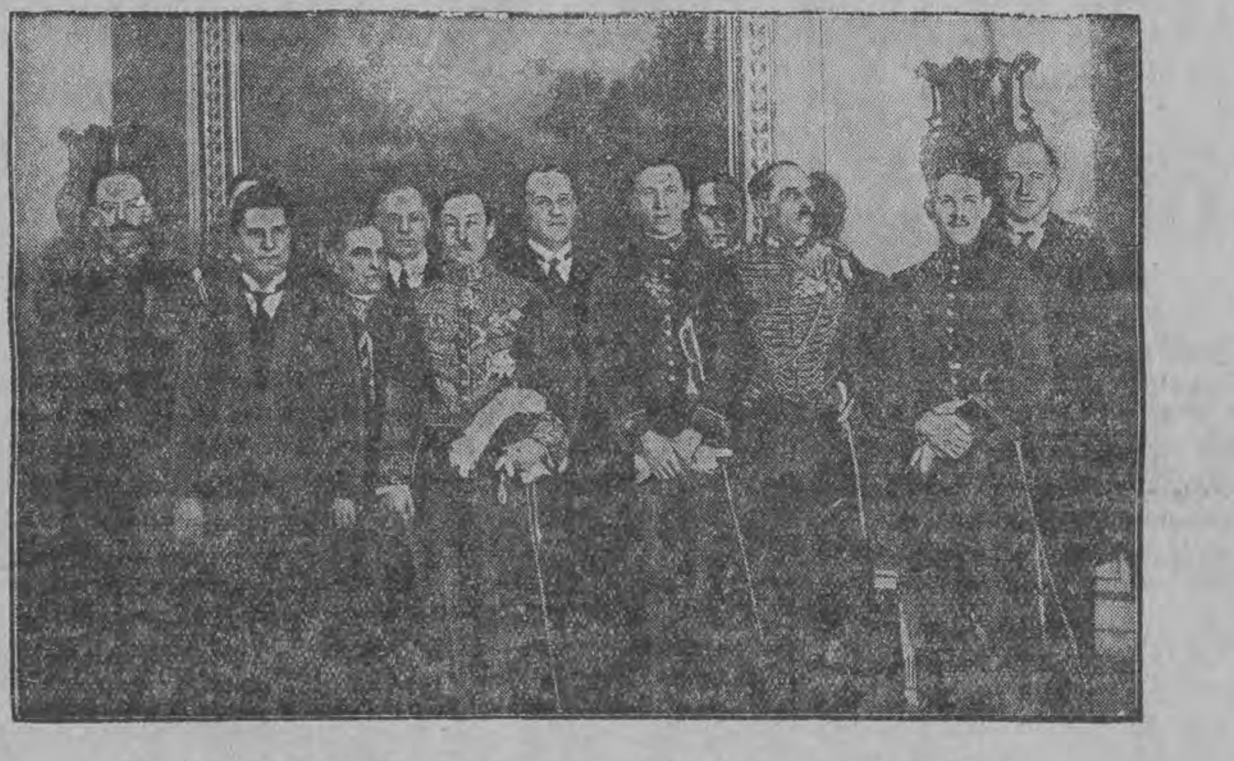

Nowy poseł angielski na Zamku w otoczeniu personelu poselstwa.

Exposé ministra Zaleskiego
zostało b. życzliwie przyjęte przez opinję publiczną Francji

PARYŻ, 13 (Pat) — Wszystkie pisma ogłosiły in extenso przemówienie min. Zaleskiego w towarzystwie studjów międzynarodowych, zaopatrując je w krótkie i życzliwe uwagi. Prasa wczorajsza komentuje to przemówienie obszernie.

Na łamach „Echo de Paris" Partinax podkreśla zupełnie zrozumiały optymizm min. Zaleskiego, wobec mocnego stanowiska, zajętego obecnie przez Polskę na forum międzynarodowem.

Anglja i Ameryka, dokąd min. Zaleski posłał jednego z najlepszych polskich dyplomatów, nie uważają już Polski za czasowy twór który wyrósłszy z kataklizmu europejskiego, winien był paść ofiarą ponownego kataklizmu; tak samo Niemcy, które zdają sobie sprawę, że ich sąsiad wschodni nie jest zdany na ich łaskę i niełaskę.

Są to zjawiska, niezawodnie wysoce pocieszające, lecz nie usprawiedliwiają całkowicie optymizmu ministra, gdyż nie stanowią jeszcze ostatecznego kroku w kierunku całkowitej pacyfikacji krajów, będących na rubieży świata germańsko - słowiańskiego, czego czego najlepszym dowodem jes- konflikt polsko-litewski. Zachowanie się Waldemarasa wykazuje, że pokój zawarty w Genewie 11 grudnia 1927 roku mało się różni od poprzedniego stanu wojennego. Min. Zaleski dobrze jednak uczynił, jako człowiek przewidujący, wypowiadając wyrazy nadziei. Bardzo możliwie, że na przyszłej sesji rady ligi wystąpi już jako oskarżyciel rządu kowieńskiego. Dobrze, gdy będzie mógł wówczas oświadczyć, że użył wszystkich środków, dla doprowadzenia do otwarcia granicy polsko-liewskiej, zamykając oczy na liczne usterki swych przeciwników.

Kwestja litewska zaostrza się lub cichnie, stosownie do życzenia Posjt i Niemiec. Min. Zaleski stwierdza, że stosunki Polski z temi dwoma państwami weszły obecnie z fazę łagodniejsza, lecz powstaje pytanid, czy to uspokojenie nie jest czysto powierzchowne, i czy nie jest ono spowodowane jedynie życzeniem Stresemanna uniknięcia we wschodniej Europie wszelkich zatargów, które opóźniłyby ewakuację Nadrenji przez francuzów, anglików i belgów.

Wystrzegajmy się więc—pisze Portinax—uważania za zasadniczą zmianę frontu tego, co prawdopodobnie jest tylko taktyką, zmierzającą do wręcz odmiennego celu.

Za pobicie króla Zygmunta IV
redaktor Olszewski skazany na miesiąc aresztu

Warsz. koresp. „Głosu Polskiego" (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym przed sądem pokoju 21 okręgu w Warszawie rozegrało się przykre nieporozumienie w obozie monarchistycznym. Mianowicie rozpatrywano sprawę o pobicie króla Zygmunta IV, a właściwie p. Zygmunta Wilskiego, przez redaktora „Głosu Monarchisty" p. Olszewskiego, w lokalu redakcyjnym.

Król Zygmunt oświadczył wczoraj w sądzie, że był i będzie zawsze republikaninem, że uznaje się jako monarcha, ale monarchistów znać nie chce.

Sąd skazał p. Olszewskiego za pobicie nieszczęśliwego pomylonego p. Wilskiego na miesiąc aresztu.

Lekarz-Dentysta
S. SOKALSKI
ul. Andrzeja 4. Tel. 54-12.
Godziny przyjęć od 10 -2 i od 4 - 7

Kandydaci P. P. S.
w ważniejszych okręgach wyborczych

Konferencje okręgowe P. P. S. już we wszystkich ważniejszych miastach ustaliły kolejność kandydatów, listy te mają jednak ulec jeszcze aprobacie C. K. W. partji, to też nie są ostateczne. Notujemy kandydatów w niektórych okręgach:

Warszawa-miasto: 1) prezes rady miejskiej Jaworowski, 2) przewodniczący C. K. W. Barlicki, 3) b. posłanka Praussowa.

Warszawa-podmiejska: 1) b. poseł Pragier, 2) b. poseł Dobrowolski.

Łódź-miasto: 1) prezydent miasta Ziemięcki, 2) p. Kowalski 3) b. poseł socjal. niemiecki Kronig.

Łódź-podmiejska: 1) b. poseł Szczerkowski, 2) socjal. niemiecki Zerbe, 3) p. Luboński.

Okr. wileński: 1) b. poseł Pławski, 2) wiceprezyd. Wilna Czyż, 3) prof. Erenkreutz.

Okr. płocki: 1) redaktor „Robotnika" b. poseł Niedziałkowski, 2) p. Kępczyński.

Lwów-miasto: 1) b. poseł A. Hausner, 2) p. Talarek.

Okr. przemyski: 1) b. poseł Limanowski, 2) p. Głowacki.

Okr. stanisławowski: 1) p. Skatak.

Okr. rzeszowski: 1) b. poseł E. Bobrowski, 2) b. poseł Kwapiński.

Okr. sosnowiecki: 1) b. poseł Stańczyk.

Okr. katowicki: 1) b. poseł Biniszkiewicz, 2) socjal. niemiecki Peszka, 3) p. Rubin.

Okr. Królewskiej Huty: 1) p. Sławik, 2) socjalista niemiecki Peszka, 3) p. Ludyga Laskowski.

Okr. cieszyński: 1) b. poseł Reger.

Okr. tarnowski: 1) red. A. Ciołkosz.

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne,
Spółka Akcyjna,

zawiadamia pp. odbiorców prądu, że, stosownie do §§ 75, 80, 81, 82 i 96 uprawnienia rządowego Nr. 12, ceny prądu, obowiązujące pp. odbiorców za miesiąc **grudzień** 1927 roku, obliczone na dzień 7 stycznia roku bieżącego, wynoszą za jedną kilowatogodzinę:

dla światła 96.17 gr.
dla siły 35,62 gr.

z opustami, przewidzianemi w uprawnieniu rządowem.

W zależności od terminów zapłaty oraz na zasadzie poszczególnych umów udzielane będą opusty dodatkowe. 74—1

BERNARD GOETZKE

KINO TEATR CZARY

Najpotężniejsza zdobycz kinematografji!

NAJAKTUALNIEJSZE ARCYDZIEŁO filmowe osnute na tle ostatnich krwawych wydarzeń w Chinach p. t.

Niewolnica z Szanghaju

Potężny dramat pełen poświęcenia, przemocy, miłości i gwałtu, będący zarazem przestrogą przed żółtą potęgą i żółtem niebezpieczeństwem!!

GŁÓWNE POSTACIE DRAMATU:

Bernard Goetzke

w swej najlepszej masce, jako chiński generał, naczelny wódz armji północnej,

Nien Sön Ling

chińczyk, znany z szeregu filmów jako adjutant naczelnego wodza,

GŁÓWNE POSTACIE DRAMATU:

Carmen Boni

piękna i utalentowana artystka filmowa, jako „niewolnica",

Jack Trevor

najprzystojniejszy aktor, w bohaterskiej roli angielskiego konsula w Szanghaju.

W dramacie biorą udział dwa bataljony regularnego wojska chińskiego w armji generała CZAN-CO-LINA oraz 10.000 chińskich żołnierzy. Szalenie emocjonujące zdjęcia oryginalnych walk chińskiej armji północnej i południowej oraz epizody z walki obronnej załogi europejskich dzielnic, nakręcone zostały pod Szanghajem i Kantonem

UWAGA: Na I-szy seans o 1 pp. wszystkie miejsca po **75** gr. ◆◆ Passe-partout i bilety ulgowe nieważne.

NIEN SÖN LING

Pogrzeb ś p. Ant. Osuchowskiego

Z Warszawy donoszą:

Wczoraj odbył się pogrzeb mecenasa Antoniego Osuchowskiego.

O godz. 10 rano odbyło się w katedrze św. Jana uroczyste nabo uroczyste nabożeństwo żałobne, które celebrował ks. biskup. Przeździecki w licznej asyście.

W prezbiterjum zasiedli przedstawiciele rządu z min. Niezabytowskim na czele, szef kancelarji prezydenta Rzplitej Dzięciołowski, przedstawiciele miasta z prezydentem Słomińskim na czele, generalicja z gen. Rupertem i Jacyną, przedstawiciele organizacji i stowarzyszeń społecznych. Wzdłuż nawy głównej ustawiły się delegacje cechów i organizacji ze sztandarami. Na środku na wysokim katafalku, otoczony wieńcami i zielenią spoczywała trumna ze zwłokami.

Po nabożeństwie kazanie wygłosił ks. Nowakowski, poczem wyniesiono trumnę i umieszczono ją na karawanie.

Z balkonu rady miejskiej wygłosi przemówienie wiceprezes rady inż. Jan Rogowicz. Następnie zwykłąjuż drogą kondukt skierował się na Powązki.

15 zwłok wydobyto z łodzi S. 4
a wśród nich zwłoki dwuch polaków

NOWY JORK, 13 stycznia. — Wczoraj nurkom udało się znowu wydobyć z zatopionej łodzi podwodnej S 4 piętnaście zwłok marynarzy. Liczba wydobytych marynarzy wynosi obecnie 31. W kadłubie zatopionej łodzi znajduje się jeszcze 8 trupów.

Wśród wydobytych zwłok znajdują się ciała dwóch polaków: Franciszka Śnieżka z Ridgefield i Jerzego Pelnara z Omaha.

Mieszczański prezydent
ma zająć miejsce p. Heinischa

Wybory nowego prezydenta republiki austrjackiej muszą się odbyć najpóźniej w grudniu roku bieżącego. Ponieważ obecny prezydent, dr. Heinisch, urząd ten piastuje już po raz drugi z rzędu, kandydatura jego w myśl konstytucji austrjackiej nie będzie mogła być zgłoszona podczas następnych wyborów.

Na początku roku ubiegłego sądzono powszechnie, że poszczególne stronnictwa polityczne przeprowadzą na podstawie wzajemnego porozumienia taką zmianę konstytucji, która umożliwiłaby wybranie d-ra Heinischa po raz trzeci. Jednakowoż po wypadkach lipcowych nastąpiło takie naprężenie pomiędzy prezydentem republiki a socjal-demokratami, że obecnie nie może być mowy o realizacji tego planu. Zdaje się, że podczas wyborów nowego prezydenta republiki wszystkie stronnictwa mieszczańskie zgłoszą wspólną kandydaturę i w ten sposób przeprowadzą na stanowisko prezydenta Austrji kandydata mieszczańskiego, którym być może, będzie obecny kanclerz austrjacki, prałat Seipel.

KLISZE DO REKLAM GAZETOWYCH CENNIKÓW PROSPEKTÓW
Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyi
RYSUNKI, projekty reklamowe i wydawnicze wykonywa
R. BORKENHAGEN
ŁÓDŹ, Piotrkowska 100, Tel. 11-72

Wyrok na komandora Bartoszewicza
zapadnie za tydzień

WARSZAWA, 13 (Pat) W wydziale cywilnym sądu okręgowego znalazła się sprawa b. komandora Bartoszewicza, skazanego na ciężkie więzienie za nadużycia w marynarce.

Skarb państwa wystąpił przeciwko niemu z powództwem cywilnem w wysokości 42 tysięcy zł. za fikcyjne rachunki na sprężyny do min i liny do kotwic. Wyrok ogłoszony będzie za tydzień.

Eksplozja
amunicji w Japonji

LONDYN, 13 stycznia. W Karume w prowincji Kyushu w Japonji nastąpiła wczoraj straszliwa eksplozja w fabryce amunicji, 18 robotników poniosło śmierć na miejscu. Dotychczas z pod gruzów wydobyto 12 trupów.

Statystyka
rozmów zamiejscowych i zagranicznych

Ciekawe jest zestawienie urzędu telegraficznego przeprowadzonych rozmów zamiejscowych i zagranicznych przez łodzian w grudniu.

Ogółem było rozmów zamiejscowych krajowych 36,724 z tego lwia część przypada na Warszawę, a reszta na Kraków, Lwów, Kalisz i t. d.

Rozmów zagranicznych przeprowadzono 4.672 z czego przypada na Niemcy 1.939, po większej części z Berlinem, Lipskiem, następnie z Gdańskiem przeprowadzono 1,674 rozmów po większej części z Sopotami i Oliwą, z Austrją 233 rozmowy, a na ostatniem miejscu stoi Łotwa, z którą przeprowadzono wszystkiego 5 rozmów telefonicznych. (b)

Niezniszczalny mur chiński
Kiedy stanieją paszporty zagraniczne

Opłaty za paszporty zagraniczne byłyby już dawno obniżone, gdyby nie oporne stanowisko ministerstwa skarbu, które z powodów zupełnie niezrozumiałych nie daje swej aprobaty na projekt min. spraw wew. w tej sprawie.

Jak nas informują także ministerstwo hanlu i przemysłu w zasadzie podziela pogląd ministra Składkowskiego na sprawę obniżenia ceny paszportów i jest w trakcie opracowania zarządzenia, dotyczącego pewnych ulg przy otrzymaniu paszportów kupieckich.

Ze źródeł dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że w dniach najbliższych możliwym jest radykalny zwrot w sprawie paszportów, mianowicie, że ze względów natury ogólno-państwowej i politycznej, mających poniekąd łączność z wyborami rząd postanowi obniżyć wreszcie horendalne opłaty.

Czy projekty te będą zrealizowane wykaże najbliższa przyszłość. Z tychże źródeł informują nas, że opłatami paszportowemi zainteresował się bardzo poważnie p. vice premjer Bartel.

(ak)

Z branży automobilowej

Znana w sferach automobilowych firma „Berson", Narutowicza 16, wykazująca żywą działalność reklamową, urządza systematycznie imprezy propagandowe, popularyzując się na modłę iście amerykańską. Do rąk naszych dostała się ulotka reklamowa wspomnianej firmy następującej treści:

Zbliżają się wybory i każdy człowiek uświadomiony zdaje sobie sprawę z tego, że głos jego oddany być powinien na tego, kto najbardziej dba o jego dobro.

Tworzą się grupy i zjednoczenia, — jedynie w sferze automobilistów nie widać jeszcze żadnego poważniejszego zainteresowania, a nadszedł moment, kiedy należy sobie zdać sprawę, że człowiek sam jest słaby, natomiast „w jedności siła", — a więc wszyscy, jak jeden mąż głosujmy solidarnie na tego, który największe zasługi oddał branży!

Kto się przyczynił do obniżenia cen opon? — „Berson"

Kto posiada świeże wzmocnione opony „Michelin"? — „Berson"

Kto najtaniej sprzedaje części zamienne „Ford" i „Chevrelot"? — „Berson"

Kto ma najlepiej zaopatrzony skład w części „Ford" i „Chevrolet"? — „Berson"

Kto najtaniej sprzedaje dodatki i akcesorja? — „Berson"

Kto ma najlepszą obsługę? — „Berson"

Kto pomaga kredytem? — „Berson"

Kto ma dla klijentów zawsze dobre słowo? — „Berson".

Pamiętajcie więc przy zakupach głosować jednogłośnie na najlepszą firme branży samochodowej i wybierajcie na waszego dostawcę wyłącznie firmę „Berson".

Gen. reprez. „Berson" M. Rozental i Ch. Tenenblum, Łódź, telefon 28-30, Narutowicza 16"

Pomysłowość na czasie!

Głód w roli lekarstwa

Leczenie głodzeniem pacjentów nie jest niczem nowem. Nowoczesna terapja stosuje metodę tę z powodzeniem przy leczeniu pewnych chorób. Rzadkim jest natomiast wypadek dobrowolnego skazania się na głód przez samego pacjenta i to w ciągu 25-ciu dni celem uleczenia się z ciężkiej choroby. Fakt podobny zdarzył się w Zagrzebiu, gdzie pewien młody emigrant rosyjski, Kassatkin, cierpiący oddawna na poważne zaburzenia funkcji serca i wątroby, przypomniał sobie, że podczas wojny, goszcząc przez dłuższy czas w stepach Kirgizu, widział znachora, leczącego chorych na gruźlicę zupełnem powstrzymywaniem się ich od jedzenia, zamiast zwykłego w takich razach przekarmiania takich chorych. Chorzy, którzy po kilku tygodniach wyglądali jak szkielety, bowiem przez cały czas ten pili czystą wodę, zdrowieli zupełnie, zaczynając powrót do odżywiania się od przyjmowania małych ilości kumysu. Kassatkin postanowił spróbować podobnej kuracji i 9-go listopada b. r. rozpoczął ją. Pił dziennie 1 litr czystej wody przez pierwsze 6 dni, a potem, aż do końca, tylko po parę filiżanek naparu lipowego bez cukru, pracując w dalszym ciągu w firmie, w której był urzędnikiem. Powiada, że uczucie głodu dokuczało mu dopiero w ostatnim tygodniu, tak że użyć musiał dużego wysiłku, aby powstrzymać się od jedzenia.

Po upływie 25 dni Kassatkin zaczął znów powoli wracać do odżywiania się. Przed przystąpieniem do kuracji ważył 72 kilo, a po jej ukończeniu tylko 59. Zapewnia wszakże, iż czuje się doskonale. Ma wprost uczucie, jakgdyby odmłodniał znacznie — o 20 lat conajmniej — powiada.

Wszystkie dolegliwości ustąpiły najzupełniej, zaczął znów doskonale sypiać, gdy przedtem cierpiał na ciężką, nie do zwalczenia bezsenność, powrócił mu słuch, a co najważniejsze, ustały zupełnie bóle w okolicy wątroby i zaburzenia sercowe, które zatruwały mu przedtem życie i na które bezskutecznymi okazywały się wszelkie środki lekarskie.

Tania bądź co bądź kuracja. Czy aby zupełnie bezpieczna?

LECZNICA

lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny przy Górnym Rynku, **Piotrkowska 294**, tel. 22-89. przy przystanku (tramw. pabjanickich) przyjmuje chorych w chorobach wszystkich specjalności od g. 10 rano do 6-ej po poł. Szczepienie ospy, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin etc.) operacje opatrunki.

Porada 3 złote. Wizyty na mieście Zabiegi i operacje od umowy. Kąpiele świetlne. Elektryzacja. Naświetlania lampą kwarcową. Roentgen. Zęby sztuczne, korony złote, platynowe i mosty W niedziele i święta do godz. 2 po poł

C Y R K — C Y R K

Staniewskich. Al. Kościuszki 75

Dziś pierwszy występ **Bi m-Boma.** **Dziś** 2 przedstawienie o g. 4 i 8.30 w. Konie i byki, klowni oraz cały zespół.

Uroczystość w policji warszawskiej

Odprawa komendantów powiatowych p. p. I okręgu (warszawskiego) w sali konferencyjnej województwa.

Fruwający człowiek

Epokowy wynalazek unoszenia się w powietrzu

O ile okaże się, że odkrycie, o którem do pism angielskich donosi kapitan Wiktor Dybowski, jest oparte na fakcie stwierdzonym, nazwać je będzie można rekordowem. Dotyczy ono ni mniej, ni więcej, jeno możności lotu ludzkiego, dokonywanego jedynie osobistym wysiłkiem mięśniowym latającego, bez jakiejkolwiek pomocy motoru mechanicznego.

Posłuchajmy wszakże, co o tem pisze w „Manchester Guardian" sam wynalazca:

— „Mój „ornitopterus" pozwoli ludziom fruwać niezależnie od tego wszystkiego, na czem obecnie opiera się proces latania. Sam człowiek we własnej osobie będzie panem powietrza. Będzie zależny jedynie i wyłącznie od własnych sił, będzie mógł pozostawać w powietrzu tak długo, póki starczy mu sił fizycznych".

Co się tyczy samego aparatu do latania, opierał się wynalazca na idealnie prostych podstawach, jakie odsłoniło mu badanie budowy albatrosa.

Człowiek wznoszący się na aparacie konstrukcji kapitana Dybowskiego, lata w pozycji poziomej, jakby pływał, co wymaga najmniejszego zużycia sił. Wprowadzenie w ruch aparatu odbywa się zapomocą rąk, kierowanie lotem — zapomocą nóg. Badanie lotu ptaka albatrosa przekonało kapitana Dybowskiego, że możność przezwyciężania silnych prądów powietrznych zawdzięcza ptak ten wytwarzaniu dokoła siebie tak zwanego „kręgu depresji" i właśnie wytwarzanie takiego kręgu stało się podstawą konstrukcji owego „ornitopterusa".

Główny korpus aparatu zrobiony ma być z aluminjum, części dodatkowe ze stali.

Dwa pedały wprawiać będą w ruch ruchome skrzydła. Kapitan zapewnia, że aparat jego będzie mógł wznieść się w powietrze z płaszczyzny pochylenia stuyardowego przy wietrze 12—15 mil angielskich na godzinę.

Będzie wznosił się i latał poziomo aż do wysokości tysiąca mil angielskich (?) Szybkość lotu człowieka, posługującego się takim aparatem, wynosić ma 25—40 kilometrów na godzinę.

Wynalazca wyraża niezłomne przekonanie, że dzięki jego aparatowi ludzie będą mogli wkrótce upodobnić się w zupełności do skrzydlatego Ikara z bajki.

Pismo „Manchester Guardian" bierze zupełnie na serjo komunikat kapitana Dybowskiego, o którym pisze jako o rosyjskim oficerze aeronautyki, przypominając, że w swoim czasie otrzymał on nagrodę rządu angielskiego w poważnej kwocie 5,500 funtów szterlingów za wynalazek, polegający na równoczesności ognia kartaczowego poprzez śrubę samolotu w ruchu.

Kapitan nie jest też nowicjuszem w sztuce latania. Uprawia zawód lotnika od 1908 roku i za lot z Sewastopola do Petersburga otrzymał złoty medal od Rosyjskiego Towarzystwa Aeronautycznego. Do Anglji przybył w 1916 r. na czele specjalnej misji do Stanów Zjednoczonych.

Wszystko to cytuje wspomniana gazeta, ażeby dać dowód, jak bardzo na serjo liczyć się należy z bajecznemi na pozór zapowiedziami kapitana Dyboskiego, które, poza wskazówką, że jego „ornitopterus" będzie umożliwiał wytwarzanie owej sfery depresji, warunkującej mu automatyczne pędzenie naprzód, nie zawierają żadnych bliższych danych o samej konstrukcji.

Depresja taka, wytwarza przez skrzydło aeroplanu, potęguje zdolność wznoszenia się, natomiast dokonany przez kapitana Dybowskiego wynalazek depresji, wytwarzającej posuwanie się naprzód, jest dotychczas nieznany w nauce i na tem właśnie polega jego wielkość i nieobliczalne jego skutki dla sprawy lotnictwa.

A. P.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Przyjmuje od 5 do 9 wiecz.

Sienkiewicza 34, tel. 59-40. 29-5

Rewja najwybitniejszych gwiazd filmowych!
Obraz, który poruszył całą Europę!!!
Klejnot w koronie filmów francuskich p. t.

„Szatańska Syrena"

w rolach czołowych: władca ekranu — — **Iwan Petrowicz** uduchowiony amant doby obecnej — —

i najpiękniejsze artystki francuskie **M-lle Josyanne i Claire de Lorez.**

Najbliższe arcydzieło **GRAND-KINA.**

Świat rzeczy ciekawych

Pojedynek między dziennikarzami

W rezultacie polemiki prasowej doszło między wydawcą „Impero", M. Setimellim i dyrektorem wydawnictwa „Resto del Carlino" M. Sforzą w Bolonji do pojedynku na lekkie szable. Sforza otrzymał bardzo ciężką ranę i stał się niezdolnym do dalszej walki.

Poiret przepowiada modę spodni

Paryski król mody przepowiada koniec smukłej linji i powrót do pełnych kształtów. Suknie staną się dłuższe i szersze, kibić będzie znowu normalna, przyjdzie do głosu upodobanie do pięknej materji. Ale, przecząc samemu sobie, widzi Poiret jeszcze inną drogę rozwoju: spodnie jako część damskiego ubioru, podobają się co raz bardziej, i to nie obfite szarawary tureckie, a zwykłe spodnie męskie. „Nie jest to moda przejściowa! Będziemy mieli spodnie męskie dla pań tak samo, jak mamy już krótko ostrzyżone włosy"

Nowości wydawnicze

Michał Arlen, ZIELONY KAPELUSZ, powieść dla wybranych. Instytut wydawniczy „eRnaissance".

Nie jest przesadą, ani zarozumiałością, jeśli ten młody pisarz angielski nazwał swoją książkę powieścią dla wybranych. Bo też nie każdy potrafi ją przeczytać, a przeciętna moralność nie zdoła się oburzyć na tę „bezwstydną a wstydliwą damę", której twarz tchnęła prawdą odrębnych, nieznanych nam światów, gdzie wykwita inna rasa ludzka, na którą może kiedyś przyjdzie kolej, gdy my, tu na ziemi zupełnie już zużyjemy się w naszych nieskończonych sporach o honor, moralność i narodowość.

Ta kobieta, o pogańskiem ciele i umyśle filozofa, nie rozróżnia, co to kłamstwo, ambicja, hańba, wierność lub zdrada. Jest tylko sobą, jest ujęciem początku tego świata, gdy ludzie nie zaprzątali sobie umysłów kształtowaniem prawdla siebie i innych, a społeczeństwa ulegały swobodnie trawiącym je namiętnościom.

Książka Arlena jest może cyniczna, ale cynizm ten jest twórczy i mocny.

Jurij Slioskin, OLGA ORG, powieść, dawniczy „Renaissance".

„Miłość silniejsza od śmierci" — to frazes banalny i utarty. Trudno jednak pomyśleć sobie inne zdanie w stosunku do tej niezwykłej książki. Jest w niej zaduma rozległych pól śniegowych i rozpaczliwy smętek mglistej północy. Ale jest i jaskrawe, zdrowe słońce, skrzące się w kryształkach śniegu. Pesymizm Sljoskina, w przeciwieństwie do nihilistycznego pesymizmu rosyjskiego, nie jest destrukcyjny. Dla Olgi Org śmierć nie jest grobem miłości, jest raczej jej kolebką. Mimo upadku i pohańbienia, mimo bezwolnego opuszczenia rąk przed nikczemnością ludzką, kwintesencją jej życia pozostaje jasna i czysta miłość, a biała twarz samobójczyni, zwisające kąciki jej sinych ust zdają się zwiastować nowe, tryumfalne życie, naprzekór złudom i omamom życia doczesnego.

Teatr lit. art.

w lokalu Kinoteatru „Luna" pod kierownictwem Walerego Jastrzębca.

Dziś i codziennie! Gościnne występy znakomitej artystki teatrów miejskich w Warszawie — — **Marji Chaveau** oraz znanego artysty teatrów „Qui Pro Quo" i „Perskie Oko" **Gustawa Cybulskiego**

PROGRAM № 8 pt.

„Tak się robi gwiazdy"

Sensacyjna rewelacja pióra NELA, STARSKIEGO, JEWREINOWA muzyka T. SYGIETYNSKIEGO i innych.
UDZIAŁ BIORĄ: pp. Marja Chaveau, Władysława Jaśkówna, Czesława Popielawska, Hanka Runowiecka, Serafina Talariko, Gustaw Cybulski, Adolf Nowosielski, Stanisław Sielański, Czesław Skonieczny oraz BALET z prim. bal. Ireną Soboltówną i baletmistrzem Eugenjuszem Wojnarem na czele w składzie: p. p. M. Bargielskiej, J. Borowskiej, Z. Duranowskiej, J. Kozłowskiej, Z. Liszewskiej i K. Pałczyńskiej.
1) Bracia Sjamscy, 2) Szantaż Kobiety, 3) Ja tak podglądać lubię, 4) Pucybut i panienka, 5) Gustaw Cybulski, 6) Żołnierz Królowej, 7) Niech żyje sport, 8) Akrobatka... 9) Pod gazem... 10) **Tak się robi gwiazdy, parodja Jewreinowa.**
Zapowiadają: Gustaw Cybulski i Stefan Laskowski. Reżysyrowali: Walery Jastrzębiec i Czesław Skonieczny. Kierownik literacki: Jerzy Nel. Kierownik muzyczny: Tadeusz Sygietyński. Baletmistrz: Eugenjusz Wojnar. Dekoracje art. mal. S. Frasiaka.
Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 7.45 i 10 wiecz. W niedziele, świa i soboty ęt3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 10 w.

SUUM CUIQUE

Głód.

Początkiem wielkiego zła jest nędza.

Z niej rodzi się hydra zbrodni i bezrozumny szał gwałtu. Jednym z jej straszliwych symptomów jest głód — od którego jeden już szczebel do występku.

Znamy wszyscy męki hamsunowskiego bohatera powieściowewe, gdy zmaga się z tem uczuciem.

Głód skreca kiszki. Wszystkie władze umysłowe zaczynają pracować z najwyższym wysiłkiem w jednym tylko — jedynym kierunku. Jak zaspokoić to rozpętane uczucie? Skad wziąć na kawałek chleba? Gdzie? — w którą stronę się zwrócić?

Głód jest złym, ślepym przewodnikiem. Prowadzi przed wykwintne preparaty, z gustem i smakiem rozlokowane w wystawowych oknach Franbolich — przed jarzące się światłami natłoczone kawiarnie (kawa! ciastka!! krem!!!), — specjalnie, jakby na urągowisko, z umyślonym okrucieństwem zwraca uwagę na wszystko, co dla głodnego biedaka zdaje się być niedoścignioną utopią: na bułki, połacie mięsa, szynkę, kiełbasy...

* * *

Henryk M. stanął w dniu wczorajszym przed sądem oskarżony o sfałszowanie podpisu swego rodzonego brata na wekslu.

— Czy oskarzony przyznaje się do winy?

— Tak — proszę sądu. Brat dawniej pozwalał mi czasem podpisać weksle swoje jego nazwiskiem. Ale to było dawno. Krytycznego dnia skorzystałem z tego przedawnionego zwyczaju... Głód mi w straszny sposób dokuczał. W sklepiku kolonjalnym, który mieści się w tym samym domu, gdzie mieszkam, odmówiono mi kategorycznie dalszego kredytu, udzielanego zresztą już od szeregu miesięcy. Wreszcie przecież trzeba było zapłacić... Co miałem zrobić? Głód złe radzi...

Przewód sądowy ustalił, że Henryk M. jest przyzwoitym, solidnym, uczciwym człowiekiem.

Skromny — nieśmiały — skrupularny... Takich życie boleśnie doświadcza.

Sąd skazał go na 3 miesiące więzienia korzystając zaś z dobrodziejstwa ustawodawcy zawiesił wymiar kary na dwa lata.

Zet.

Wielki pożar w składzie galanterji

Ogień strawił całkowicie nagromadzony towar

Onegdaj w nocy wybuchł w naszem mieście pożar domu mieszkalnego przy ulicy Nowomiejskiej 17.

Wspomniana posesja stanowi własność A. Gincberga i jest zajęę do ostatniego pomieszczenia przez lokatorów, bądź to przedsiębiorstwa handlowe. Między innymi znajduje się na pierwszem piętrze skład galanteryjny wyrobów z celulozy i trykotaży, należący do firmy „Hamburger i Landau". Właściciele i personel firmy znajdowali się krytycznego dnia w składzie do godziny 9-ej wiecz., poczem zamknęli go, jak zwykle i udali się do domów, nie zauważywszy nic podejrzanego.

Dopiero około ogdziny pół do 10 lokatorzy domu poczuli silny swąd palącej się masy celuloidowej.

Jednocześnie prawie mieszkańcy domów przy ul. Nowomiejskiej 18 i 20 spostrzegli, iż z okien składu firmy „Landau i Hamburger" wydobywają się kłęby dymu i płomienie, a wobec stwierdzenia, że powstał pożar, zaalarmowano straż ogniową.

W tym momencie zbiegł się przed domem, w którym wybuchł pożar, wielki tłum, przyglądając się ciekawie rozpasanemu żywiołowi.

W chwilę potem przybyły na miejsce pożaru I i II oddziały straży ogniowej, które przystąpiły do akcji ratowniczej.

Z uwagi na to, że drzwi, prowadzące do płonącego składu były zamknięte na kłódki i żelazne sztaby, akcja napotkała na pewne trudności. Jednakże strażacy opanowali wnet sytuację, przedostając się do składu oknami pierwszego piętra. Równocześnie zaś kilku strażaków wyważyło drzwi biura tak, że właściwie od tej chwili zażegnano możliwość rozszerzenia się ognia do sąsiednich mieszkań.

Tymczasem wśród lokatorów wspomnianego domu powstała nieopisana panika. Wśród krzyku i płaczu kobiet i dzieci poczęto pakować wartościowe sprzęty i uciekać w obawie niebezpieczeństwa. Dym na klatce schodowej był tak gęsty, że lokatorzy nie widząc możliwości ucieczki tą drogą, pouciekali w panicznym strachu na trzecie piętro, stamtąd zaś na dach zagrożonego budynku, skąd przedostali się na dach posesji przy ul. Nowomiejskiej 19.

Przybyłe silne oddziały policji nieco uspokoiły lokatorów i przy współudziale straży, przeprowadzono lokatorów na podwórze.

Akcja straży, zmierzająca do odizolowania sąsiednich mieszkań i sklepów udała się znakomicie. Nie udało się natomiast ocalić palącego się składu, który zmienił się w stos popiołu.

O godzinie 11,20 pożar umiejscowiono.

Straty, spowodowane ogniem, są bardzo znaczne.

Skład był zaasekurowany w towarzystwie ubezpieczeniowem „Polonja". Od pożaru ucierpiał też poważnie skład żelaza Gepona, znajdujący się na parterze.

Na miejsce pożaru przybyły władze śledcze z nadkomisarzem Weyerem na czele, które zajęły się przeprowadzeniem dochodzenia w celu ustalenia przyczyny pożaru.

Jednakże z powodu późnej pory dochodzenie odłożono do następnego dnia, zaś lokal opieczętowano. Wczoraj istotnie od samego rana pracowała na miejscu pożaru komisja śledcza z p. nadkomisarzem Weyerem, komendantem Grohmanem i przedstawicielami towarzystw asekuracyjnych na czele.

Przyczyny powstania pożaru narazie nie ustalono. Śledztwo trwa.

D.

Statystyka pożarów w Łodzi

w ciągu ub. roku

W roku 1927 straż ogniowa wyjeżdżała z koszar na skutek alarmu 451 razy, będąc wzywaną do 15 dużych pożarów, 52 średnich, 285 małych, 81 zapaleń się sadzy i 18 wypadków.

Jak wynika z danych co do przyczyn pożarów, to najwięcej ich wynikło wskutek nieostrożności. Wypadków tego rodzaju było 185, w 76 wypadkach pożar powstał wskutek samozapalenia, w 54—wskutek wadliwej konstrukcji kanałów kominowych, w 32 wypadkach z przyczyn nieznanych, w 32 wypadkach pożar spowodowany został niedozorem maszyn, w 3 wypadkach—z piorunu, w 20 wskutek krótkiego spięcia, w 2 — wskutek podpalenia i w 2—wskutek swawoli dzieci. Fałszywych alarmów było 7, wypadków 11, w 80 wypadkach — zapalenia się sadzy. Najmniej pożarów, bo tylko 20 było w czerwcu, najwięcej w grudniu, w którym to miesiącu ilość ich dochodziła do 86.

Nauczyciele tańca radzili

nad podniesieniem poziomu naukowego

W dniu wczorajszym odbyło się pod przewodnictwem p. Kolskiego ogólne zebranie członków związku nauczycieli tańca, na którem dokonano wyboru nowego zarządu, na którego czele stoi p. Henrykowski.

Pozatem uchwalono zwrócić się do władz administracyjnych, by osobom nie należącym do związku nie wydawać zezwolenia na prowadzenie lekcji tańca, ponieważ są to zazwyczaj ludzie bez żadnej kwalifikacji naukowej.

W celu podniesienia poziomu naukowego lekcji tańca w Łodzi, uchwalono wysłać specjalną delegację do akademji sztuki tańca w Paryżu, oraz sprowadzać podręczniki i tygodniki, traktująca o nowych tańcach, które wprowadzone zostaną w bieżącym karnawale.

WSZYSTKIE • AROMATY WSCHODU ZAKLĘTE SĄ W • CZEKOLADZIE •

MOKKA
GORZKIEJ — LUX
POMARAŃCZOWEJ

Plutos

SMAKOWITOŚĆ • POŻYWNOŚĆ • AROMATYCZNOŚĆ

Lekarz-dentysta
L. PRUSSAKOWA
Zielona 9, tel. 13-60
powróciła
Godz. przyjęć 10—1 i 3—6.

Najbliższy szlagier GRAND-KINA.

SALA FILHARMONJI. W Niedzielę, dn. 15 oraz w Poniedziałek, dnia 16 stycznia o godz. 8.30 wieczorem

Tylko dwa gościnne występy Teatru Wielkiej Rewji

Udział biorą najwybitniejsi artyści teatrów stolicy

MARJAN RENTGEN Art. teatru „PERSKIEGO OKA" znakomity piosenkarz przy gitarze
Anna ZABOJKINA Głośna primabalerina
Józef REDO Swietny artysta teatru „Nowości"
Helena Zmichorowska Znana artystka
Stefanja Betcherowa Artystka teatru „Perskie Oko"
Halina Narkiewicz Artystka-tancerka.

Przy fortepianie: **WIKTOR SIROTA.**

PROGRAM: **Humor rządzi**

Wielka rewja aktualna w 2-ch aktach 16 obrazach z prologiem. 1. Dziesięć żon Maharadży. 2. Poślica. 3. Rossita. 4. Tańce rosyjskie. 5. Kto mnie pocałował 6. Piosenki ludowe i podwórzowe. 7. Chopin w tańcach. 8. Barcelona. 9 Chcę mężczyzną być. 10. Dance moderne. 11. Rafałek. 12. Zakopane. 13. Kinowa mama. 14. Na majówce. 15. Piosenki ulicy. 16. Finał.

Własne dekoracje—Konferuje: Marjan Rentgen—Balet z 14 osób.

Bilety zawczasu nabywać można w kasie Filharmonji codziennie od godz. 10.30 do 2-ej oraz od 4-ej do 7-ej wiecz. 268—1

GRAND KINO

Ostatnie 2 dni!

Największe arcydzieło filmowe doby obecnej, którem się zachwyca cały świat. Najpotężniejszy dramat sensacyjny bieżącego sezonu z życia fantastycznego Wschodu pod tytułem:

Niewinnie Posądzony

z udziałem niezrównanego artysty **Ryszarda Barthelemessa**

Film ten od połowy stycznia demonstrowany będzie w 4-ch kinoteatrach w Warszawie

Afera leśna w Łagiewnikach
na mocy decyzji instancji odwoławczej zajmie się sędzia śledczy
Sąd okręgowy uchylił wyrok sądu pokoju, uniewinniający b. wiceprezydenta Wojewódzkiego, b. ławnika Muszyńskiego i p. Grossmana

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w wydziale karnym odwoławczym, pod przewodnictwem sędziego Wyżnikiewicza rozpatrywał sprawę nieprawnego wyrębu lasów łagiewnickich, w której jako oskarżeni stawali: były wiceprezydent m. Łodzi, inż. Wojewódzki, b. ławnik magistratu Muszyński oraz p. Wiliam Grossman.

W pierwszej instancji sprawę rozpatrywał sąd pokoju w Zgierzu i uwolnił oskarżonych od odpowiedzialności karnej.

Na sesji wczorajszej sąd okręgowy nie przychylił się do wyroku sądu pokoju, którego wyrok uchylił, dopatrując się w postępowaniu oskarżonych cech przestępstwa z art. 578 i 636 k. k. (przestępstwa urzędników, wykonane na tle pełnienia obowiązków służbowych).

Zapatrując się na meritum sprawy pod kątem obu wspomnianych artykułów, sąd okręgowy na wniosek rzecznika starostwa łódzkiego, adw. Lewartowicza, uchwalił wdrożyć w tej sprawie śledztwo.

Oskarżonych bronili adw. Jasiński i Sztromajer oraz apl. adw. Wilanowski, oskarżenie popierał prok. Stachowski i adw. Lewartowicz.

Obrońcy starali się dowieść, iż przy dokonanym wyrębie lasów łagiewnickich miasto nie poniosło szkód. W zwięzłem natomiast i rzeczowem przemówieniu adw. Lewartowicz wykazał, że Łódź, jako miasto robotnicze, drożyć winno szczególnie swym drzewostanem na peryferjach i wyrąb lasu ochronnego, jakim był las łagiewnicki, lasu zakupionego pod przyszłe miasto - ogród, pod płuca Łodzi — dokonany został ze szkodą dla gminy i jej ludności.

Sąd okręgowy — jak podaliśmy przychylił się do wywodów adw. Lewartowicza i sensacyjną tę sprawę skierował do sędziego śledczego.

W niedzielę, dnia 15 b. m., o godz. 11 przed południem odbędzie się w Synagodze Domu Sierot, Północna 38 nabożeństwo żałobne dla uczczenia

B. P.

Cyli z Chasinów dr-wej Hermanowej

na które uprzejmie zaprasza

Zarząd Łódzkiego Żyd. Tow. Opieki nad Sierotami.

Wydawanie żywności bezrobotnym
rozpocznie magistrat od poniedziałku 16 stycznia

Magistrat m. Łodzi — urząd zasiłkowy dla bezrobotnych podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że wobec przedłużenia dla dobra bezrobotnych o tydzień rejestracji na żywność i opał, skutkiem zgłaszania się znacznej liczby opóźnionych, w poniedziałek, dn. 16 bm. rozpocznie się rozdawnictwo talonów żywnościowych bezrobotnym, którzy zostali zarejestrowani w biurach obwodowych urzędu zasiłkowego i których uprawniono do otrzymania stosownej racji żywnościowej po dokonanej kontroli domowej.

Rozdawnictwo odbędzie się w poniższych biurach obw. urzędu zasiłkowego:

I B. Obw. Bazarna 5, od godz 15—22

II B. Obw. Rokicińska 10 | 12, od godz. 15—18.

III B. Obw. Żeromskiego 74 od godz. 15—22-ej

ściśle według następującego porządku:

w poniedziałek, dn. 16 stycznia bm.:

bezrobotni, zam. przy ulicach, rozpoczynających swoją nazwę od litery: A B C D E F;

we wtorek, dnia 17 stycznia 1928 r.:

bezrobotni, zam. przy ulicach, rozpoczynających swoją nazwę od litery: G H I J K;

w środę, dnia 18-go stycznia 1928 r.:

bezrobotni, zam. przy ulicach, rozpoczynających swoją nazwę od litery: L Ł M N O;

w czwartek, dn. 19 stycznia 1928:

bezrobotni, zam. przy ulicach na litery: P R S;

w piątek, dnia 20-go stycznia 1928 r.:

bezrobotni, zam. przy ulicach na litery: U W Z Ż;

Bezrobotny, zgłaszający się po talon żywnościowy winien posiadać przy sobie: 1) dowód osobisty 2) legitymację PUPP,

Z otrzymanym talonem żywnościowym może bezrobotny udać się do jednego z następujących sklepów miejskich:

1) Narutowicza 42,
2) Piotrkowska 273,
3) Targowa 38,
4) Kopernika 19,
5) Franciszkańska 15,
6) Aleksandrowska 28,

gdzie otrzyma przyznaną mu rację żywności.

* ❋ *

Ze względu na krytyczną sytuację bezrobotnych, magistrat postanowił objąć tą pomocą nietylko bezrobotnych niepobierających zapomóg ustawowych lub doraźnych lecz również i tych, którzy zasiłki pobierają, a obarczeni są rodziną. Co się tyczy pomocy opałowej— rodziny, składające się z 3 osób otrzymywać będą 4 centnary węgla, składające się z więcej niż 3 osób — 6 centnarów węgla.

Uboga ludność Łodzi
będzie zwolniona od podatku lokalowego

Wczoraj zwróciła się do magistratu delegacja „Poalej-Sjonu" w osobach wiceprezesa rady miejskiej dr. Szyfmana, radnego Holenderskiego i Wolińskiego. Delegację przyjął prezydent miasta p. Ziemięcki, który odbył z nią półtoragodzinną konferencję.

Radny Holenderski przedstawił prezydentowi cały szereg aktualnych postulatów żydowskiego proletarjatu Łodzi, oraz zobrazował poglądowo w jaki sposób poprzednie władze municypalne ignorowały potrzeby ludności, a w szczególności żydowską klasę robotniczą Łodzi.

W dalszym ciągu konferencja poddała rozważaniom sprawę przyjmowania do pracy żydowskich urzędników i robotników, równouprawnienia języka żydowskiego, wprowadzenia urzędników komunalnych mówiących po żydowsku specjalnie w wydziałach, z któremi ludność żydowska jest w bezpośrednim kontakcie (wydział zdrowia, podatkowy, opieki społecznej) sprawę poparcia żydowskich potrzeb kulturalnych i szkolnictwa, zwolnienia robotników z podatku lokalowego, przyczem radny Holenderski wnosił o zwolnienie podań w tych sprawach z opłat stemplowych.

Następnie przedstawiciel „Poalej-Sjonu" wskazał na konieczność podjęcia akcji budowy mieszkań domagając się od socjalistycznego magistratu finansowego poparcia działalności żydowskiej kooperatywy mieszkaniowej "Naprzód", która prowadzi budowę dwóch domów dla swych członków.

Pod koniec wiceprezes rady dr. Szyfman wnosił to, by magistrat podarował żyd. tow. sportowemu boisko

W odpowiedzi prez. Ziemięcki oświadczył, że stosunek jego stronnictwa do żądań delegacji jest jej znany, i, że postara się w pierwszym rzędzie rozwiązać sprawę prawa do pracy. Zdaniem prezydenta z nadejściem sezonu żydowskie zw. zawodowe winny przedłożyć magistratowi spis robótników na roboty sezonowe w identyczny sposób, jak to czynią polskie związki.

Co się tyczy postulatów kulturalnych, prezydent wyjaśnił że, w budżecie dodatkowym za rok 1927-28 zostaną one uwzględnione.

Niezmiernie ciekawą jest odpowiedź prez. Ziemięckiego w sprawie zwolnienia od podatku lokalowego ubogiej ludności oświadczył on mianowicie, że na zasadzie ustawy mogą płatnicy być zwolnieni z tego podatku indywidualnie.

Magistrat przyjmie przeto specjalnego urzędnika, który przyjmowac będzie ustne prośby (bez opłaty stemplowej), które zaprotokułuje. Podania w ten sposób przyjęte, będą następnie przedmiotem rozważań władz.

Następnie prezydent przyrzekł udzielić jedno miejsce w komitecie rozbudowy miasta przedstawicielowi kooperatywy „Naprzód".

Pod koniec prez. Ziemięcki wyraził zadowolenie z powodu okazji bliższego poznania postulatów żydowskiego proletarjatu. (g)

Legitymacje bezrobotnych
są ważne ze stemplem nowego typu

Legitymacje pracowników umysłowych zarejestrowanych w oddziale dla bezrobotnych zostały ostatnio przenumerowane i oznaczone nowymi stemplami. Dlatego też wydział opieki posiadaczom legitymacji nieopatrzonych w stemdel nowego typu nie będzie wydawać talonów obiadowych, ani też udzielać pomocy lekarskiej oraz najrozmaitszych ulg przysługujących bezrobotnym pracownikom umysłowym. (p)

Jutro wybory
do zakładu ubezpieczeń

W dniu jutrzejszym w godzinach od 10 do 16-ej w zakładzie ubezpieczeń od wypadków składane będą listy kandydatów na asesora i zastępców do sądu rozjemczego przy tym zakładzie.

Z miejscowości poza Łodzią listy kandydatów mogą być wysyłane pocztą pod warunkiem jednak, by stempel pocztowy nosił jutrzejszą datą.

Obliczenie głosów i wynik wyborów wiadomy będzie dopiero po upływie tygodnia. (b)

Sezon budowlany
Przedsiębiorcy jadą do Wiednia

W związku z planami budowlanemi magistratu jak również prywatnych przedsiębiorców budowlanych panuje gorączkowy ruch w branży budowlanej w oczekiwaniu sezonu, który w r. bieżącym będzie wyjątkowo ożywiony.

Jak się dowiadujemy, prezes stowarzyszenia przemysłowców budowlanych p. Jan Holc wyjeżdża do Wiednia, by na miejscu zapoznać się z organizacją budownictwa, ktora w stolicy Austrji wydaje tak bogate owoce. (b)

Nocne dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 309), S. Hamburga (Główna 50), B. Głuchowskiego (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemzy (Pomorska 10), i A. Potasza (Plac Kościelny 10).

Listy polecone nadawać można
przez całą dobę w gmachu przy ulicy Przejazd 38

W myśl ostatniego rozporządzenia M. P. i T. godziny urzędowania w telegrafie i telefonach pozostają bez zmiany, natomiast w urzędach pocztowych zmienione będą godziny urzędowania w niedziele i w dni świąteczne.

Od godziny 9 do 11 rano będzie odbywała się sprzedaż znaczków pocztowych i przyjmowanie listów poleconych we wszystkich urzędach pocztowych.

Od godziny 11 rano do 10 wieczorem sprzedaż znaczków i przyjmowanie listów poleconych odbywać się będzie tylko na poczcie głównej przy ulicy Przejazd 38.

Od godz. 10 wiecz. do godziny 8 rano listy polecone przyjmowane będą w telegrafie.

Wszelkie czynności kasowe, przyjmowanie i wydawanie przekazów pieniężnych, przyjmowanie paczek, listów wartościowych i inkaso weksli w niedziele i dni świąteczne odbywać się nie będą.

W dni powszednie urzędowanie poczty, telegrafu i telefonów odbywać się będzie bez żadnych zmian na zasadach dotychczasowych. (p)

Wywóz śniegu i lodu
Magistrat przeznaczył na ten cel 8 placy

Magistrat m. Łodzi niniejszym podaje do wiadomości ogółu, iż poczynając od dnia 14 bm. do d. 14 kwietnia 1928 r. wywózka śniegu i lodu z posesyj, znajdujących się na terenie Łodzi, skierowana ma być na następujące place miejskie:

1) Srebrzyńska za zbiornikiem gazowni po prawej stronie;

2) miejskie place, położone przy końcu ulic Kielma i Marysińskiej;

3) plac (duży dół) przy ul. Prywatnej vel Matejki (dojazd ul. Narutowicza);

4) plac przy ul. Tkackiej pomiędzy parkiem 3-go Maja (duży dół);

5) plac przy ul. Konstytucyjnej pomiędzy parkiem 3-go Maja a Tkacką;

6) plac przy ul. Konstytucyjnej pomiędzy ulicą Tkacką i Mostową,

7) plac przy ul. Narutowicza, biegnący w stronę Pomorskiej za Zagajnikową;

8) plac przy ul. Narutowicza pomiędzy ul. Mostową za Zagajnikową.

Katastrofa kolejowa
Pod Piotrkowem rozbiło się 19 wagonów

Onegdaj o godzinie 8.15 wieczorem zderzyły się na stacji Piotrków dwa pociągi towarowe. Wskutek katastrofy 19 wagonów i parowóz zostało rozstrzaskanych doszczętnie.

Maszynista i palacz zdążyli wyskoczyć na tor w chwilę przed rozbiciem się pociągów.

Komisja śledcza składająca się z przedstawicieli władz bezbieczeństwa i władz kolejowych ustaliła, że przyczyną zderzenia było mylne ustawienie zwrotnic.

Na szczęście obeszło się bez ofiar w ludziach.

××*×*△*×*×*×*×

KURSY KOSMETYCZNE

Dr. MARJI LEWINSONOWEJ

Cegielniana 6, m. 3.

Masaże. Pielęgnacja twarzy, ciała i włosów. Po ukończeniu kursów wydaje się świadectwo. Zapisy codziennie 368-6

Tylko dziś i jutro!

można będzie sprawdzać listy wyborców w obwodowych komisjach wyborczych w godz. od 4—10 wiecz. Pojutrze, tj. w poniedziałek można tylko składać reklamacje w danej komisji, natomiast sprawdzać list nie będzie można. Prawdopodobnie wszyscy obywatele pośpiesza dziś i jutro do obw. komisji by wypełnić swój obowiązek obywatelski

TEATR i MUZYKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś dwa przedstawienia: o godz. 4 po południu „Peer Gynt“, wieczorem „Tajfun“ po cenach zniżonych.

Jutro trzy przedstawienia: o godz. 12 w południe bajeczka dla dzieci „Choinka Buma i Bączka“; o godz. 4 po południu po cenach popularnych „Kawiarenka“; o godz. 8,30 wieczorem „Kredowe koło“.

W poniedziałek na przedstawieniu związkowem „Peer Gynt“.

TEATR KAMERALNY.

Dziś po raz drugi dramat poetycki Stanisława Przybyszewskiego „Śnieg“ z Lubieńską, Horecką, Brodniewiczem i Szpakiewiczem.

Jutro dwa przedstawienia: o godz. 5 po cenach zniżonych „Śnieg“, wieczorem „Asekuracja wierności“.

TEATR POPULARNY.

Dziś po cenach najniższych o godz. 4 po poł. świąteczny wodewil w 4 aktach „Krakowskie zuchy“, wieczorem o godz. 8,20 powtórzenie operetki „Gri-gri“.

W niedzilę po poł. i wieczorem „Gri-gri“.

W sali Geyera dziś o godz. 8,20 w. po raz pierwszy krotochwila amerykańska „Moje bobo“.

PIERWSZY GOŚCINNY WYSTĘP TEATRU WIELKIEJ REWJI.

Jutro, w niedzielę, odbędzie się w sali filharmonji pierwszy gościnny występ artystów teatru Weilkiej Rewji i wystawiona będzie świetna rewja w 16 obrazach p. t. „Humor rządzi“. Tytuły tych obrazów są następujące: 1) Dziesięć żon Maharadży, 2) Po Pośliica, 3) Rossita, 4) Tańce rosyjskie, 5) Kto mnie pocałował, 6) Piosenki ludowe i podwórzowe, 7) Chopin w tańcach, 8) Barcelona, 9) Chcę mężczyzną być, 10) Dance moderne, 11) Rafałek, 12) Zakopane, 13) Kinowa mama, 14) Na majówce, 15) Piosenki ulicy, 16) Finał. Udział w rewji bierze około 25 osób.

Początek przedstawień o g. 8,30 w. W poniedziałek drugie i ostatnie przedstawienie.

„DANTE ALIGHIERI“.

Tow. im. Dante Alighieri odbyło swoje doroczne zebranie, na którem prezes Dienstl - Dąbrowa przedstawił działalność tow. W roku ubiegłym zorganizowano 4 grupy kursów nauki języka włoskiego, otworzono bibljotekę książek włoskich, która posiada 132 tomy, nabyte z zebranych funduszów, lub pochodzące z darów centrali w Rzymie. Wygłoszono sześć odczytow. Prelegentami byli: adwokat Z. Braun, prof. Wł. Horbacki, prof. L. Streisenberg i dr. A. Lauterbach. Liczba członków tow. wynosiła 59. Godność prezesów honorowych przyjęli: ambasador polski w Rzymie, p. Roman Knoll, ambasador włoski w Warszawie, p. Majoni; godność wiceprezesa konsul włoski p. Adam Osser. W skład nowego zarządu weszli: dyrektor Dienstl-Dąbrowa, E. Stajnbergowa, St. Szyferówna, dyrektor Ingersleben, dyr. Idźkowska, P. Rozenblattówna, prof. Streisenberg, adwokat Braun, sędzia Reichman, P. Pinkusowa, dr. Weiberg, stud. Fil. Wójcikówna. W skład komisji rewizyjnej weszli dyr. B. Gorczyński, prof. Z. Rajkowski i p. Szreter. W środę, dnia 18 stycznia dyrektor Dienstl - Dąbrowa wygłosi dla członków tow. oraz wprowadzonych gości o godz. 9 wiecz. w galerii sztuki odczyt „Włochy a Polska“ w 1918 r.“ wspomnienia z czasów wojny światowej).

AKADEMICKI LUNA PARK.

Kolejka napowietrzna zdobyła już pierwszym szturmem serca wszystkich łodzianek i łodzian. Fatalna pogoda nie odstraszyła nikogo od korzystania z urządzeń Luna-Parku, a przedewszystkiem od zażywania niezwykłych emocji jazdy napowietrznej.

Kolejka stała się najulubieńszą rozrywką tłumu dziecięcego, najbardziej frapującym treningiem przyszłych Lindberghów. Wesołe okrzyki rozbrzmiewają przy karkołomnych skrętach i spadach jazdy napowietrznej.

KONCERT VASA PRIHODA.

W czwartek, dnia 26 b. m. odbędzie się w filharmonji 11 abonamentowy koncert mistrzowski, na którym wystąpi genjalny skrzypek Vasa Prihoda. Nazwisko Vasa Prihoda mówi samo za siebie i reklamy żadnej nie potrzebuje. Artysta wybrał na koncert swój w Łodzi perły swego arcybogatego repertuaru. Przy fortepianie zasiądzie doskonały pianista Charles Cerne.

SIOSTRY HALAMA W ŁODZI.

Występy sióstr Halama w „Gongu“ wzbudziły ogromne zainteresowanie śród publiczności, która zawczasu wykupuje bilety. Jest to zjawiskiem zupełnie normalnem, gdyż siostry Halama w ciągu ostatnich kilku lat zabłysnęły na firmamencie teatralnym, jako pierwszorzędne tancerki, które w swoim charakterze nie mają sobie równych.

Takie arcydzieła, jak „Blues węgierski“, albo „Taniec ukraiński“ pozostają na długo w pamięci.

Niezależnie od szeregu numerów tanecznych Loda Halama zaprodukuje się również jako rokująca wielkie nadzieje pieśniarka.

Jest to jedyna sposobność ujrzenia sióstr Halama w Łodzi, gdyż już 16 rozpoczynają one na stałe występy w teatrach warszawskich.

Tylko dwa występy znakomitych tancerek odbędą się w „Gongu“ w sobotę, dn. 14 i niedzielę, dn. 15, punktualnie o godz. 12 w nocy.

Kasa sprzedaje bilety od godz. 3 p.p.

CLOU KARNAWAŁU.

A więc dziś humor królować będzie w pięknie dekorowanych salach filharmonji na balu maskowym „Ochrony kobiet“.

Tradycyjne imprezy tej instytucji cieszą się wielkiem powodzeniem, to też nic dziwnego, iż rozbawiona karnawałem Łódź mówi tylko o dzisiejszej maskaradzie, jak o bajce z tysiąca i jednej nocy.

Wtajemniczeni w plany organizatorów dzisiejszego balu twierdzą, iż zaćmi on swą pomysłowością wszystkie dotychczasowe zarówno pod względem pomysłowych dekoracji, jak i rozmaitych niespodzianek.

Dobry sezon teatru miejskiego

Doskonała frekwencja podsyca plany repertuarowe dyrekcji

Na posiedzeniu komisji teatralnej w dniu 11 b. m. dyrektor teatru miejskiego, B. Gorczyński złożył obszerne sprawozdanie z dotychczasowej działalności teatru miejskiego oraz przedstawił projektowany repertuar na sezon bieżący.

Ze sprawozdania wynika, że teatr miejski w czasie od 14 września 1927 roku do 10 stycznia r. b. dał 164 przedstawień, w tem 13 premjer (3 dla dzieci).

W powyższym okresie odwiedziło teatr za biletami płatnymi—88 541 widzów; przeciętna frekwencja widzów na jednem przedstawieniu wynosiło 540 osób.

Największą frekwencją cieszyły się następujące sztuki: „Kredowe Koło“—38 przedstawień, na których było obecnych za biletami płatnymi 24.271 osób. „Dziady“—20 przedstawień — 10.957 osób, „Peer Gynt“—17 przedstawień—10.365 osób oraz „Książe Niezłomny“—17 przedstawień—9.555 widzami.

Na 23 przedstawieniach robotniczych, zakupowanych przez związki zawodowe, było obecnych 13.293 widzów, z tego 2.346 miejsc było rozdanych bezpłatnie wśród bezrobotnych.

Co się tyczy repertuaru, projektowanego na sezon bieżący, to dyrekcja teatru miejskiego w ciągu stycznia i lutego projektuje wystawienie następujących sztuk: „Aby żyć“—komedja w 3-ch aktach K. Wroczyńskiego, „Grube ryby“—komedja 3-ch aktach M. Bałuckiego, „Pan Damazy“—komedja w 4-ch aktach — J. Blizińskiego. W dwóch ostatnich komedjach weźmie udział Mieczysław Frenkiel, który wystąpi jeszcze w jednej ze swych kreacji klasycznych—Fredrowskiej lub Molierowskiej.

Dalsze zamierzenia repertuarowe przewidują z twórczości współczesnej: „Dzieje Grzechu“—St. Żeromskiego w układzie tekstu Wiliama Horzycy i L. Szyllera pod osobistem kierownictwem tego ostatniego, „Hinkemann“—Ernesta Tollera, „Spisek carowej“ — Tołstoja i Szczegolewa, „Broadway“—Dunninga i Abbotta, „Peryferję“—Fr. Langera oraz jedną z najnowszych sztuk Michała Bułhakowa (Biała Gwardja“, „Rodzina Turbinowów“ lub „Mieszkanie Zajkina“)

Z wielkiego repertuaru polskiego: „Marja Stuart“ — J. Słowackiego, „Farys“ — Miłaczewskiego St. (z J. Węgrzynem), „Zemsta za mur graniczny“—Fredry—na dzień 3 maja.

Z repertuaru obcego: „Don Juan de Tenerio“—Zorilli (z J. Węgrzynem), „Carewicz Aleksy—Mereżkowskiego, „Danton“—R. Rollanda z Al. Zelwerowiczem, „Księżniczka Turandot“ — Gozzi'ego w przeróbce Zegadłowicza. Pozatem projektowane jest wystawienie w czerwcu słynnego dramatu Edmunda *Rostanda* „Cyrano de Bergerac“ z Jerzy Leszczyńskim w roli tytułowej. Wreszcie w czasie od 10 do 18 marca r. b. na scenie teatru miejskiego w otoczeniu miejscowego zespołu wystąpi jeden z najznakomitszych artystów światowych Aleksander Moissi w sztukach: „Upiory“—Ibsena, „Żywy trup“—Tołstoja, oraz „Henryk IV“—Pirandell'a.

Turniej orkiestr wojskowych

Trzy współzawodnicze orkiestry wojskowe z D. O. K. 1.

Co usłyszymy dziś przez radjo?

WARSZAWA, (1111 m.).

WARSZAWA, (1111 m.).

Godz. 12.20 — 13.00: Koncert z płyt gramofonowych.

Godz. 16.40 — 17.05: Odczyt p. t. „Gospodarcza działalność Samorządu miejskiego“, wygłosi prof. Stefan Dziewulski.

Godz. 17.45 — 18.5: Program dla młodzieży :a) p. Stefan Łoś wygłosi pogawędkę p. t. „O czem się jeszcze nie mówiło“, b) „Audycja harcerska“ z muzyką i śpiewami w wykonaniu II warszawskiej drużyny.

Godz. 19.35 — 20.00: Odczyt z cyklu „Portrety literackie p. t. Gustaw Danilowski — wygłosi red. Zdzisław Dębicki.

Godz. 20.30 — 23.30: Transmisja muzyki tanecznej.

Godz. 20.30: Transmisja z Poznania (muzyka lekka).

—ogo—

Rozwój radjotechniki

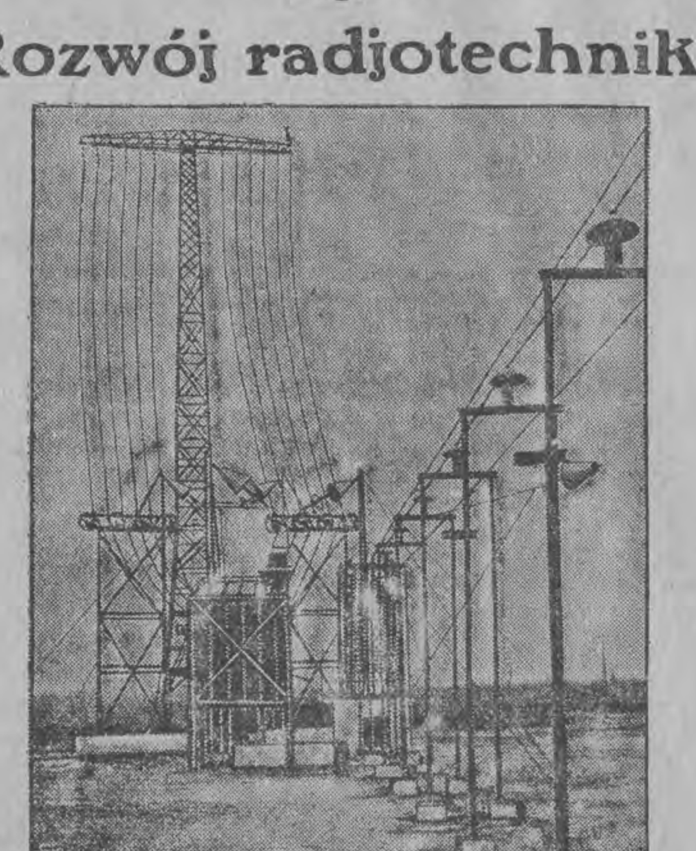

Jedna z wież amerykańskie! radjostacji w Rocky Point.

Na łódzkich ekranach.

„Czary“
„Niewolnica z Szanghaju“.

Film ten przynosi zaszczyt europejskiej sztuce filmowej.

Dawno już na ekranach łódzkich nie widzieliśmy tak wyraźnych zdjęć, jak obecnie w kinoteatrze „Czary“ w obrazie „Niewolnica z Szanghaju“.

Dramat ten, o poważnym, interesującym scenarjuszu, osnuty na tle ostatnich krwawych zmagań w Chinach, w którym biorą udział 2 batatljony regularnego wojska chińskiego armji generała Czang-Tso-Lina, należy do tych filmów najdoskonalszych.

Nadzwyczaj emocjonujące zdjęcia oryginalnych walk chińskiej armji północnej z południową oraz epizody z walki obronnej załogi europejskich dzielnic, zostały nakręcone pod Szanghajem i Kantonem.

Srodki, którymi reżyser operuje, są niezmiernie proste: unikając sztucznych i wyszukanych efektów daje rzecz potężną, obfitującą w niebywałe sceny batalistyczne.

Rolę główną odtwarza Bernard Götzke w doskonałej masce chińskiego generała, naczelnego wodza armji północnej.

Nie ulega wątpliwości, że Bernard Götzke jest jednym z najbardziej fascynujących zjawisk świata Filmowego

Zawsze pełna wyrazu gra tego artysty jest absolutnie pozbawiona sztuczności.

Z niebywałym wdziękiem odtwarza rolę niewolnicy piękna, utalentowana artystka Carmen Boni.

16 loterja państwowa

3-cia klasa 2 dzień
Głowniejsze wygrane

40,000 zł. nr. 78989.

15,000 zł. nr. 30916.

5,000 zł. nr. 100115.

400 zł. n-ry: 38567 60629.

300 zł. n-ry 11364 22528 63723 66229 66760.

250 zł. n-ry: 29641 32883 38880 67081 75224 84017 86234 119181 129277.

225 zł. n-ry: 6156 8071 8442 20608 21672 21755 22621 34439 35109 37877 41025 44876 46851 51810 53101 54886 56073 62999 63335 65527 68809 69246 69608 76308 76805 78535 85144 86322 94341 96414 99628 108984 115381 116247 118478 120460 122030 124018 125347 128697.

Nadzwyczajny telegram!

Wczoraj w II-im dniu ciągnienia padła pokaźna wygrana

Zł. 15.000
na Nr. 30.916.

Los ten został sprzedany w **Nasłynniejszej i Najszczęśliwszej Kolekturze**

S. JATKA

Piotrkowska 22, tel. 41-74.
Piotrkowska 66, tel. 20-90.

Wkrótce tamże będą do nabycia szczęśliwe losy do IV

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI" Łódź 14 stycznia 1928 r.

Znieść ograniczenia przywozowe!

Reglamentacja importu artykułów pierwszej potrzeby powoduje zwyżkę cen

Stow. Kupców m. Łodzi wystosowało do min. przem. i handlu nast. memorjał:

„Kupiectwo prowincjonalne, a w szczególności m. Łodzi, branży kolonjalno-spożywczej znajduje się obecnie w ciężkiem położeniu.

Z jednej bowiem strony na hurtownikach kolonjalnych m. Łodzi, którzy od kilkudziesięciu lat stali w stosunkach handlowych z eksporterami krajów pochodzenia towarów kolonjalnych, przepisy reglamentacyjne odbiły się nader ujemnie, z drugiej zaś sam podział przyznanego kontygentu w związku z brakiem izb handlowych i przemysłowych na terenie b. Królestwa Polskiego pozostawia bardzo wiele do życzenia.

Przytoczymy choćby to, iż przydziały dla Krakowa, liczącego około jednej trzeciej ludności Łodzi są w trójnasób większe niż przydziały dla Łodzi.

Artykuły spożywczo-kolonjalne są w przeważnej części artykułami pierwszej potrzeby i muszą być importowane z krajów zamorskich. Wszclkie zatem pęta reglamentacyjne wywierają wręcz przeciwne niż zamierza się skutki.

Dowodem tego był smalec, którego cena przy ograniczeniach przywozu wynosiła 45 centów za 1 kg., a po zniesieniu tychże wynosi 37 centów za 1 kg.

Nadto jest rzeczą notorycznie znaną, iż rynek towarowy w jakikolwiekbądź sposób musi być nasycony, stosownie do prawa popytu i podaży.

Podkreślona ostatnio przez pana ministra przemysłu i handlu tak trafnie rozpiętość cen niektórych artykułów wewnątrz państwa, znajduje swoje usprawiedliwienie w dotychczasowym systemie reglamentacyjnym artykułów pierwszej potrzeby. Do tych w pierwszym rzędzie zaliczyć musimy ryż.

Ryż, jako artykuł tani, a o wysokiej wartości odżvwczej służy na całym świecie za odżywienie dla szerokich warstw ubogiej ludności. W okresach przednówka i nieurodzajów nierzadko zastępuje inne produkty mączne.

Przeciwnie w Polsce artykuł ten staje się coraz droższy coraz bardziej ostatnio dla szerokich sfer ludności niedostępny.

Jakież są tego przyczyny?

W pierwszym rzędzie utrzymywanie w mocy reglamentacji tego artykułu.

Następnie drożyznę potęgują t. zw. krajowe łuszczarnie ryżu.

Przedsiębiorstwa te w Krakowie, Warszawie i Łodzi, powstały jedynie wskutek konjuktury wywołanej reglamentacją tego artykułu i są w stanie wyłuszczyć miesięcznie maximum 750 tonn, zatrudniając przytem do 30 robotników.

Jeśli przyjrzymy się kalkulacji ceny, to różnica między ryżem łuszczonym, a niełuszczonym wynosi około 90 proc.

Ryż łuszczony u importera wraz z cłem wynoszącem zł. 56.—kalkuluje się na zł. 77.—za 100 kg, gdy tymczasem cena ryżu wyłuszczonego w kraju, wraz z cłem, wynoszącem zł. 5.60, wynosi zł. 86.—za 100 kg., tj. prawie 12 pr. różnicy.

W przeciwieństwie do powyższego musimy podkreślić, iż zysk brutto importera nie przekracza 2 proc. (wyraźnie dwóch proc.) tak, że normalna cena w sprzedaży kalkulować się winna na zł. 79—za 100 kg.

Mając powyższe na względzie mamy zaszczyt prosić o zupełne zwolnienie z reglamentacji artykułów kolonjalnych jak, ryż, kawa, herbata itp. będących artykułami spożywczemi pierwszej potrzeby, a w każdym razie o jak najbardziej liberalne traktowanie ustalenia odnośnych kontyngentów.

Podatek dochodowy 1928

Terminy składania zeznań

Prezes łódzkiej izby skarbowej Towarnicki wydał w dniu wczorajszym obwieszczenie w sprawie podatku dochodowego na rok 1928. Obwieszczenie to rozlepiono także wczoraj na murach miasta.

W obwieszczeniu tem prezes Towarnicki komunikuje, że termin do składania zeznań o dochodzie do wymiaru pod. dochodowym za rok 1928 upływa dla osób fizycznych i spadków wakujących z dn. 1 marca 1928 r., dla osób prywatnych z dn. 1 maja br.

Powyższy termin nie obowiązuje jednak osób, których główny dochód płynie z przedsiębiorstwa handlowego IV i V kategorji, z zakładu przemysłowego lub warsztatu rzemieślniczego, wolnego od obowiązku nabywania świadectwa przemysłowego, lub mającego patent VIII kategorji. z domów mieszkalnych składających się najwyżej 2—4 izb.

Osoby te obowiązane są do składania zeznań tylko wtedy, gdy otrzymają osobne wezwanie władzy podatkowej, a w takim razie termin do składania zeznań o dochodzie dla tego rodzaju płatników upływa w 30 dniu, licząc od dnia następnego po doręczeniu przez władze podatkową wezwania.

Przepisane do składania zeznań formularze wydają bezpłatnie właściwe władzę podatkowe i należy je złożyć w odnośnych urzędach skarbowych, albo przesłać pocztą, listem poleconym pod adresem właściwej władzy podatkowej.

Zeznania można również złożyć ustnie.

Za niezłożenie zeznania w terminie grozi grzywna do 100 zł.

Płatnicy winni niezależnie od złożenia zeznania obliczyć sami i wpłacić do kas skarbowych do 1 maja br. połowę kwoty podatku, przypadającego od wykazanego w zeznaniu dochodu, zaś nieobowiązani do złożenia zeznań-połowę kwoty podatkowej z r. 1927.

Rynek pieniężny

Dolar i akcje

Na wczorajszej giełdzie akcyjnej w Warszawie kursy wszystkich prawie akcji pozostały niezmienione. Znaczniejszą zmianę wykazał jedynie kurs akcji Banku Polskiego obniżywszy się o 1 punkt. Na pogiełdzie przy minimalnych obrotach poziom kursów oficjalnych został utrzymany.

Na giełdzie łódzkiej tranzakcji dokonano jedynie dolarami, które notowane były po zł. 8.88 i ćwierć.

W obrotach prywatnych w Łodzi kurs dolara wynosił 8.88 w płaceniu, 8.89 w oddawaniu, w Warszawie zł. 8 88—8.88 i pół. Bank Polski ofiaruje za dolary zł. 8.85 i 8.84 za banknoty jedno i dwudolarowe. (rz)

Ceduła giełdy pieniężnej warszawskiej

AKCJE.

Bank Dyskontowy 133—134
Bank Handlowy 123
Bank Polski 164—163,35—163,50
Bank Zachodni 33—34
Bank Zarobkowy 94—93,50—93,75
Cukier 78,05
Modrzejów 46—45,75
Parowozy 37
Zawiercie 32
Grodzisk 33
Częstocice 71,25
Lilpop 41,75—42,25
Ostrowieckie 85
Rudzki 50
Borkowski 19
Gródek 13

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka 62,75—62,85
Kolejowa 102
5 proc. konwersyjna 66,75
5 proc. konw. kolejowa 61,50—61
8 proc. listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajoweog 93
8 proc. Banku Rolnego 93
8 proc listy zastawne ziemskie złotych 83
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie zł. 58,25—57,75
8 proc. listy zast. m. Warszawy zł. 81,75—81.50
5 proc. listy zastawne m. Warszawy 65,75—65,25
4 i pół proc. listy zast. m. Warszawy 62,50
10 proc. listy zast. m. Siedlec 84,50

GOTÓWKA.

Dolary —

CZEKI.

Holandja 359,52 i pół
Londyn 43,49—43,48—43,49
Nowy Jork 8,90
Paryż 35,07
Praga 26.41 i pół
Szwajcarja 171.79
Wiedeń 125,25
Włochy 47,21

Biuralistka

poiadająca dłuższą praktykę bankową, znajomość pisania na maszynie oraz czytelny charakter pisma **poszukuje odpowiedniej posady.** Referencje b. poważne. Łaskawe oferty sub. „R. F."

Byle sprzedać! Wszystko jedno jak i komu...

Rozciąganie kredytów wekslowych

stanowi poważne niebezpieczeństwo dla kupiectwa łódzkiego

Łódź znajduje się pod znakiem sezonu letniego w manufakturze. W dziale wełnianym poczyniono już nawet poważniejsze tranzakcje, co się zaś tyczy bawełny, to i tu w najbliższych dniach, w przyszłym tygodniu najprawdopodobniej dojdzie do sfinalizowania umów z hurtownikami na większe partje towarów sezonowych.

Należy tedy spodziewać się wydatnej poprawy sytuacji w przemyśle i handlu włókienniczym po okresie kilkutygodniowego zastoju w handlu i zmniejszenia stanu uruchomienia w przemyśle.

W tych warunkach, w oczekiwaniu pomyślnych konjunktur sezonowych zastanowić się należy dokładnie nad pewnem zjawiskiem, które zniweczyć może nadzieje, pokładane w tranzakcjach. Zjawisko to powtarza się w pewnych analogicznych okolicznościach na rynku łódzkim w pewnych odstępach czasu. Mamy tu na myśli niebezpieczne zjawisko rozciągania terminów wekslowych.

Łódź jest pod tym względem jedynym chyba ośrodkiem handlowym, który pomimo wielokrotnych doświadczeń, nie przestał lekkomyślnie szafować kredytem wobec swych prowincjonalnych odbiorców, klijenteli w wielu wypadkach niepewnej. Te smutne dzieje powtarzają się ciągle i wysiłki organizacji kupieckich, zmierzające w kierunku sanacji anormalnych warunków kredytowych, nie dały dotąd pozytywnych wynków. Faktem jest, że każdy kupiec prowincjonalny, przybywający do Łodzi. otrzymać może od kupca łódzkiego znaczne ilości towaru bez zaciągania informacji o jego stanie kredytowym i jego solidności. Dewizą Łodzi jest bowiem tylko „sprzedać", mniejsza z tem zaś—jak.

Z drugiej zaś strony w miarę wzrostu produkcji, zwiększania zapasów w składach przemysłowców i hurtowników, w miarę słabnącego tempa zakupów — Łódź udziela kredytów wekslowych coraz dłuższych. Przecież byliśmy świadkami w okresie ostatnich miesięcy ubiegłego roku, kiedy kredyty te doszły do 5 — 6 miesięcy, a nawet je przekroczyły.

Przy tego rodzaju tranzakcjach rodzi się niebezpieczeństwo gwałtownego wzrostu fali protestów i niewypłacalności, ponieważ w grę wchodzi chęć wypchnięcia towarów na rynek, pozbycia się go w ten czy inny sposób. Kupiec prowincjonalny nabywa w wielu wypadkach towar w Łodzi dlatego tylko, że może go otrzymać na bardzo dogodnych warunkach, zapominając zupełnie o tem, że przecież przyjdzie termin pokrycia tych zobowiązań.

W obliczu wielkiego ożywienia sezonowego nie wolno zapominać o tem, że kupiectwo łódzkie winno nareszcie zrozumieć całą grozę niebezpieczeństwa, wynikającego z przewlekania terminów wekslowych. Nie jest trudno interes przeprowadzić, ale znacznie już trudniej przychodzi jego końcowa realizacja. Nie wolno też zapominać, że państwowe banki dyskontują weksle tylko z pewnym zgóry ustalonym terminem i nidgy terminu tego nie przekroczą. Winno to być wskazówką, że selekcja musi być stale przeprowadzana.

Wielkie wysiłki sezonu mogą być zupełnie zmarnowane, o ile polityka kredytu wekslowego kupiectwa nie ulegnie żadnej zmianie i kroczyć będzie dotychczasowemi drogami. **ar.**

Angielska kampanja węglowa

skierowana jest przeciwko Polsce

Celem odzyskania utraconych rynków zbytu właściciele kopalń węgla okręgów Yorkshire. Nottinghamshire i Derbyshire, wystąpili z planem, zmierzającym do udzielenia zapomóg finansowych kopalniom eksportującym węgiel. Plan ten ma obniżyć ceny eksportu węgla o 3 sh. na tonie oraz zmniejszyć koszty produkcji i zwiększyć zatrudnienie górników. Fundusze potrzebne do realizacji tego planu mają powstać w drodze opodatkowania dobrowolnego właścicieli kopalń w wysokości 3 pensów od każdej wydobytej tony węgla.

Ponieważ łączna wydajność 3-ch powyższych okręgów węglowych wynosi około 100 miljonów ton rocznie, obecny fundusz uzyskany tą drgą przyniesie około 1.25 miljonów sh. Plan ten nie odnosi sie do całości eksportu węglowego Wielkiej Brytanji, lecz tylko do części eksportu z wymienionych okręgów kierowanego przedewszystkiem do państw skandynawskich: Szwecji, Norwegji i Danji.

Z powyższego wynika, że producenci węgla w Anglji po chwilowej przegranej na tych rynkach w stosunku do konkurencji polskiej nie zrezygnowali z dalszej ofenzywy.

Specjalny skład win i spirytualji
egzystujący od 1861 roku
M. FELIX
Piotrkowska 20. Tel. 36-78.
Poleca na sezon zimowy: Znane ze swej dobroci **Wina węgierskie** w wielkim wyborze.
Specjalność: STARE TOKAYE MASLACZE
Oryginalne WINA FRANCUSKIE, białe i czerwone firmy „Barton & Guestier"
oraz wina krajowe w różn. gatunkach.
W dziale spirytualji: Bogaty wybór **Koniaków, likierów i wódek** Pierwszorzędn. firm kraj. i zagranicznych

„REKTYFIKACJA WARSZAWSKA"

POLECA ZNANE OD WIELU LAT: WÓDKI • LIKIERY • WINA OWOCOWE i MIODY

SALA FILHARMONJI. **DZIS,** dnia 14-go stycznia 1928 r.

Wielki Bal Maskowy

na rzecz Łódz. Żyd. Tow. Ochrony Kobiet.

Wspaniała Dekoracja! Niebywałe Niespodzianki! Dwie Orkiestry! Jazzband!

Obfity Bufet. Cukiernia. Ceny przystępne.

Początek o godz. 11 wiecz. Strój wieczorowy obowiązuje.

Bilety do nabycia w lokalu Tow. Zielona 11, a w dniu Maskarady przy kasie Filharmonji.

200—3

MYDŁO do golenia „TLEN"

DAJE OBFITĄ, NIEWYSYCHAJĄCĄ PIANĘ.

Wobec ogłoszeń pewnych zagranicznych firm, iż za darmo a właściwie za 60 groszy od tomu, wysyłają tłomaczenia zagranicznych autorów z ubiegłego stulecia, zwracamy uwagę naszych przyjaciół i czytelników, że

Bibljoteka Groszowa

już od 5-ciu lat rozdaje 110-6

BEZPŁATNIE

dzieła polskich pisarzy: **Tetmajera, Dygasińskiego, Winawera, Struga, Hajoty, Słonimskiego, Chojnowskiego, Gomulickiego, Daniłowskiego,**

oraz autorów obcych: **W. Hugo, Zoli, Dostojewskiego, Londona, Mereżkowskiego, Twaina, Wells'a, Dickensa, Tołstoja, Flauberta,**

w najlepszych przekładach:

Boy'a-Żeleńskiego, Broniewskiego, Parandowskiego, Wittlina, Popławskiej, Zanówny, Langego,

gdyż pobiera z przesyłką, z bezpłatnemi dodatkami

tylko po 78 groszy od tomu

Wszyscy nowoprzybywających kwartalni prenumeratorzy, otrzymują zupełnie bezpłatnie 3 tomy głośnej powieści

A. Wierzbickiej: „U źródeł szczęścia"

(Koszta przesyłki zamiejscowym 30 gr. od tomu).

WYCIĄĆ

Kupon № 19093.

Do BIBLJOTEKI GROSZOWEJ

w Warszawie, Moniuszki 11.

Upraszam o zapisanie mnie na listę prenumeratorów kwartalnych Bibljoteki Groszowej, (jeden tom nowości tygodniowo — 13 tomów kwartalnie), począwszy od dnia ________ 192__ roku.

Należność za kwartał. (Wiersze niepotrzebne wykreślić!)
- zł. 9.95 za książki w broszurze
- zł. 13.95 za książki w oprawie ze złoconym napisem na płóciennym grzbiecie wpłacam jednocześnie na konto W. Panów w P. K. O. Nr. 11140

Imię i nazwisko (czytelne) ________

Dokładny adres ________

Poczta: ________

Do akt. № 19-1928 r.

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, Jan Rzymowski zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 67, na zasadzie art 1030 U. P. C., ogłasza, że w d. 25 stycznia 1928 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Gdańskiej 76 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Mordki i Perli małż. Elbaum oraz Wolfa Elbauma i składających się z towaru wełnianego, oszacowanych, na sumę zł. 1000.—

Łódź, d. 10.1. 28 r.

Komornik: Jan Rzymowski.

DOM

z dużym ogrodem przy ul. Piotrkowskiej (ewent. połowę) sprzedam. Pośrednictwo wykluczone. Oferty sub „Dom". 583—1

Z. Bryszowa

Lekcje francuskiego

Ma kilka godzin wolnych.

6-go Sierpnia 13. Tel. 56-47.

GIMNASTYKA dla PANÓW

pod kier. prof. **L. Szumlewskiego**

w szkole Rytmiki i Plastyki H. Krukowskiej i L. Boruńskiej

Zapisy codziennie od 4—9. (Wólczańska 57).

Gabinety KOSMETYKI Lekarskiej

D-r. MARJI LEWINSONOWEJ 401—8

Cegielniana 6, m. 3, telefon 43-63.

Kino Spół. Prac. Państw.

Sienkiewicza 40.

Od środy, dnia 10 stycznia do poniedziałku wł.

MOTTO:
Poczciwych młodzieńców ostrzega się zwykle przed sidłami niemoralnych baletnic!
Teraz widzę, że i baletnice winny się mieć na baczności przed poczciwymi młodzieńcami

„BALETNICA"

Dramat lekkomyślnego kochanka i zalotnej baletnicy w 10 aktach.

W rolach głównych — pełna wdzięku **June Marlowe,** ulubieniec kobiet **George Lewis i Jean Hersholt** wybitny aktor charakt.

Anons: Następny program:

„MARSYLJANKA"

w rolach gł.: Rene Navarro, Elwira Vautier i Mauritze Schutz.

UWAGA: Muzyka powiększona i pod nowym kierownictwem.

Początek w dni powszednie o g. 3,30, ostatni seans o 9,30. W soboty, niedziele i święta o godz. 2,30 po południu.

Na 1 szy seans w dni powsz. oprócz sobót od g. 4 do 5, w soboty, niedziele i święta od 2,30 do 3.30 ceny miejsc po 50 i 60 gr.

25% taniej!!!

Krzesła dębowe,

stoły, kozetki, szafy, otomany, materace, oraz wszelkie meble tapicerskie poleca **na warunkach dogodnych**

Zakład meblowo-tapicerski i dekoracyjny

M. Bimke, Wschodnia 47

103—2 **Nr. tel. 36-75**

Warszawski Magazyn OBUWIA

J. NAGLERA

Piotrkowska 109

poleca na **Sezon bieżący** bogaty wybór **najnowszych modeli ze skór zagranicznych.**

Wielka Wyprzedaż Obuwia

Ceny zniżone od 25 proc. do 50 proc

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).

Dojazd tramwajami 16 i 10

Od wtorku, dnia 10 do poniedziałku dnia 16 stycznia 1928 r. włącznie

Dla dorosłych: :: Dla młodzieży:

Pierwszy raz w Łodzi!

Tragedja nieletnich

Dramat w 8 aktach według powieści J. FEYDERA.

W roli głównej młodociany **Forest**

Nad program:

Widoki Bosforu. Uprawa herbaty w Indjach. Malownicze doliny Szwajcarji. Rekord zręczności w kierowaniu samochodem. Zlot sokołów w Pradze.

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audycje radjofoniczne.

Dr. med.

PRYBULSKI

Choroby skórne włosów weneryczne i moczopłciowe

Leczenie światłem (Lampa kwarcowa) i promieniami Roentgena.

Przyjmuje od 9—2 i od 4—8.

Dla pań od 4—5 oddzielna poczekalnia.

Zawadzka № 1, tel. 25—38.

DR. MED.

RAPEPORT

Pr. Narutowicza 25 Dzielna

telefon 44-10.

Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.

Przyjmuje od 1—2 i 4—8 w.

Dr. med.

LAJCHTER

Konstantynowska 9. Tel. 49-66.

STOMATOLOG

Chor. szczęk, dziąseł, podniebienia. zębodołów i t. p. Od 1 i pół do 5. W niedzielę i święta 10—12.

Dr med.

Stupel

Szkolna 12

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe leczenie światłem (Roentgen, lampa kwarcowa), Elektroterapia. Przyjmuje od 12—3 po poł. i od 6—9 wieczór.

Ceny lecznic

Dr.

W. BALICKA

choroby skórne i weneryczne

Piotrkowska 109

tylko kobiet i dzieci

Przyjmuje od 12-2 i od 3-4 po poł.

Buchalter-Korespondent

(kupiec) samodzielna odpowiedzialna siła zarówno w buchalterji (system: włoski i amerykański) jak i korespondencji (polsk., niem., ang.) poszukuje posady w poważnem przedsiębiorstwie. Zgłoszenia sub. „O. L." do adm. „Głosu Polskiego" 255-1

Ogłoszenia drobne

NAUKA i WYCHOWANIE

STUDENT

wyższego semestru udziela lekcji i korepetycji. Zapóźnionym metodą skróconą. Przygotowuje do egzaminów Gdańska 25, m. 2, front, I piętro. 389—1

KUPNO i SPRZEDAŻ

PLAC

40x52 łokcie przy ul. Brzezińskiej 107 do sprzedania. Wiadomość: Sikawska 9, Wawrzyniak. 345—3

OKAZJA!

Okazyjnie do sprzedania Landoleta „Ford" 6-osobowy i Limuzyna „Chevrolette". Wiadomość codziennie pomiędzy 6—7 wieczorem w sklepie tytoniowym przy ul. 6-go Sierpnia № 18. 397—1

LOKALE i MIESZKANIA

POSZUKIWANY

Pokój umeblowany z oddzielnem wejściem na godziny wieczorowe. Oferty sub „R. 100". 379—1

ODNAJMĘ

jednookienny pokój frontowy przy rodzinie w pobliżu Placu Wolności, z niekrępującem wejściem. Łask. oferty sub „Feliks" do admin. „Głosu" 276-3

DONIESIENIA RÓZM.

ZAPEWNIAM PRACĘ

na miejscu. Wyuczam ręcznie i maszynowo filet, toledo, aplikację wenecką, robotę haftów białych i kolorowych. Malowania i fiwerowania. Kaufmanowa, Piotrkowska № 18, pr. of. 515—9

MANICURE

Cegielniana № 19, front, parter. 588—2

ZAGUB. DOKUMENTY

ZGUBIONO

dowód osobisty, wydany przez Magistrat m. Piotrkowa, na imię Genowefy Jaworskiej. 371—3

:: GIEŁDA PRACY ::

MASZYNISTKA

zdolna z ładnym charakterem pisma i praktyką u adwokata zmieni posadę od 15 lutego. Oferty sub „20" do „Głosu" 548—3

POTRZEBNA

zdolna bufetowa z kaucją. Bar Piwny. Przejazd 55. 581—2

CHŁOPIEC

potrzebny do terminu. Orla 23, Stolarnia. 573—2

KRAWCOWA

przyjmuje do szycia po cenach niskich, Fason sukni 8 zł Gdańska 164, II wejście, parter. 304—1

POSZUKUJE

posady zdolna ekspedjentka do branży kolonjalno-winnej, masarni, lub mleczarni Złoży kaucji złp. 500, Oferty do admin. „Głosu" pod „K. K." 309—3

Lokal

złożony z 3 lub 4 sal ogólnej powierzchni 600—1000 mtr. kwadr. potrzebny na stałe Muzeum Naukowe w Łodzi, w śródmieściu. Komorne płatne od ugody. Zgłoszenia piśmienne: Łódź, Skrzynka pocztowa 45. 382—2

KURSY STENOGRAFJI

w ŁÓDZKIM ZWIĄZKU STENOGRAFÓW

ul. Kilińskiego 93.

Rozpoczęcie wykładów w grupach początkujących 16 stycznia r. b. Zapisy i informacje codziennie od 6—8 wiecz.

FUCHS

Piotrkowska 50

— Telef. 21-56 —

FUCHS przyjmuje ogłoszenia do wszystkich gazet w Polsce i zagran. na dogodnych warunkach.

Miód

czysty pszczelny bez domieszek pod gwarancją wysyła po cenach konkurencyjnych za pobraniem pocztowem 3—kg. 10.80., 5 kg.— 14.80. 10 kg. — 26.80., 20 kg. — 51.— zł. wraz z blaszanką i opłatą pocztową.

I. Kleiner, Trembowla, (Małopol.) I. 116.

Dr. med.

Różaner

Dzielna 9

Tel. № 28-98.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8 Leczenie lampą kwarcową Oddzielna poczekalnia dla Pań!

Dr. med.

A. Mazur

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i krtani, wady głosu i wymowy

przeprowadził się na ul. Wschodnią № 65

(Wejście też przez ul. Piotrkowską 46.)

Tel. 66-01.

Ordynuje od 11 i pół do 12 i pół i 3—5

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odnoszenie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetrowy 1 szpaltowy
1 strona i wtekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 50 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 złot. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. [illegible] zagranicznych o 100 procent drożej.

Redaktor: Gustaw Wassercug. „Wydawnictwo Powszechne" sp. z ogr. odp. drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 46